Nr 96. Dnia 23 kwietnia. Poniedziałek. Dnia 11 (23) kwietnia 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: ś. Wojciecha B. M.
Wtorek: śś. Jerzego i Fidelisa Kapł.
Sroda: ś. Marka Ewangelisty.
Czwartek: śś. Marcelina i Kleta.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 49.
Zachód „ „ 7 „ 10.

Długość dnia godzin 14 minut 21.
Przybyło „ „ 6 „ 43.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Teofila Biskupa.
Sobota: ś. Witalisa i Pawła od Krzyża.
Niedziela: ś. Piotra Męczennika.
Poniedziałek: ś. Katarzyny Seneńskiej.

— W dniu jutrzejszym, jak w tygodniu poprzednim, nowenny do św. Antoniego Padewskiego przypadają w kościołach:

św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Antoniego (po-reformackim).

— W nadchodzącą środę, to jest d. 25-go b. m., jako w dzień św. Marka Ewangielisty, o godzinie 8-ej rano, ma się odbyć procesja na ten dzień Rytuałem kościoła rzymsko-katolickiego przepisana w następującym porządku:

1) z kościoła metropolitalnego św. Jana do kościoła św. Marcina (po-augustjańskiego);

2) z kośc. św. Krzyża do Opieki św. Józefa (pp. wizytek);

3) z kośc. Panny Marji na Nowem-Mieście do św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej;

4) z kośc. św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej do Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie;

5) z kośc. ś. Aleksandra, po placu Trzech Krzyży.

6) z kośc. na Pradze do krzyża.

W innych zaś kościołach parafialnych procesje i zwykłe nabożeństwo odbędzie się wewnątrz kościołów.

Przegląd polityczny.

Parlament niemiecki — posłuszny wezwaniu monarszemu—przystąpił dnia 19-go b. m. do obrad nad ustawą o kasach zabezpieczenia dla robotników na wypadek choroby. Orędzie cesarskie tak skutkowało, że pierwszy zapisał się za ustawą do głosu przewódca postępowców p. Richter, którego doktrynerska opozycja przez dwa lata kamieniem w drodze leżała projektom socjalnej poprawy księcia Bismarka.

Ustawa o kasach zabezpieczenia dla chorych, złożona z 79 artykułów, opiera się na zasadzie przymusu asekuracyjnego dla wszystkich, stałe zajęcie posiadających robotników fabrycznych, górniczo-hutniczych, włościańskich itp. Opartą ona jest na szerokiej podstawie samorządu; ci, co ubezpieczają zdrowie własnemi składkami, ci też pod umiarkowaną kontrolą władz gminnych i państwowych prowadzą administrację kasy.

P. Richter oświadczył, że stronnictwo jego gotowem jest po uchwaleniu ustawy, leżący na stole izby, przystąpić niezwłocznie do ułożenia zasad projektu o kasach zabezpieczenia na wypadek okaleczeń osób pracujących. Obie te ustawy podniosą wysoko moralną godność pracy w Niemczech: robotnik, który dotąd w razie choroby lub okaleczenia zostawał żebrakiem, skazanym na jałmużnę chlebodawcy, obecnie w cierpieniu fizycznem będzie miał ulgę przynajmniej w poczuciu, iż uzdrowienie swoje zawdzięcza własnym środkom, uczciwie zapracowanym. Statystyka wykaże niebawem, o ile ustawa o kasach zabezpieczenia korzystnie oddziała na upadek pauperyzmu w Niemczech.

National Zeitung doniosła przed dwoma dniami, iż księciu Bismarkowi tak pilno jest otrzymać budżet przyszłoroczny, że nie czekając ukończenia obrad nad kasami asekuracyjnemi, wniesie go do parlamentu i zażąda niezwłocznego wzięcia pod obrady. Cóż znowu tak pilnego? Czy istotnie powietrze jest *gewitterschwül*, jak piszą trwożnie i tajemniczo pisma berlińskie? Gdyby informacje *National Zeitung* nie zawiodły, możnaby istotnie obudzić w sobie obawę o pogodę widnokręgu politycznego. Telegram nasz wczorajszy z Londynu, donoszący o tajnej pracy dyplomatycznej księcia Bismarka, zmierzającej ku wciągnięciu do potrójnego przymierza kilku państw innych, licowałby z tem, co donoszą dzienniki berlińskie o przyśpieszeniu obrad budżetowych w parlamencie niemieckim. Telegram nasz wymienił pomiędzy państwami i państewkami, które książę Bismark pragnie uwiązać do dumnego rydwan trzech sprzymierzonych mocarstw, Szwecję i Turcję. Dziwne to, że obydwa te państwa drugorzędne jaknajpośledniejszą z natury położenia rolę odegraćby musiały na wypadek wojny z Francją, gdy przeciwnie są naturalnymi sprzymierzeńcami Niemiec i Austrji w razie wojny z—Rosją.

Ponieważ mowa jest daną na to człowiekowi, aby ukrywał myśli, jak powiedział znany dyplomata, więc nie należałoby dziwić się, że gdy z Londynu puszczono w obieg pierwszą wiadomość o potrójnem przymierzu Włoch, Niemiec i Austrji, dołożono naumyślnie uwagę, że przymierze ma na celu wspólną obronę na wypadek ataku ze strony Francji. Wymówiwszy słowo „Francja", tem łatwiej i głębiej można było ukryć słowo „Rosja".

Jeżeli sprawdzą się pogłoski o wzmocnieniu potrójnego przymierza przez wciągnięcie innych żywiołów do koalicji, a mianowicie Szwecji i Turcji, to rzeczywiście atmosfera jest *gewitterschwül*, jak mówią w Berlinie, czyli „nasyconą żywiołami burzy", jak zwięzły ten wyraz niemiecki brzmiałby w przekładzie polskim... Może prędzej, niż kto przypuszcza, wyjaśnią się rzeczywiste powody ustąpienia jen. Kameckego i admirała Stoscha a powołanie na miejsce pierwszego, jenerała Bronsarta, znanego w Niemczech z energii i szybkiej decyzji, na miejsce zaś drugiego, jenerała Caprivi, któremu odebrano samoistną odpowiedzialność za marynarkę i przyznano faktycznie podrzędny charakter podsekretarza stanu, władzę istotnego szefa admiralicji skupiając w rękach księcia Bismarka.

D. 19 b. m. rozpoczęły sesję wiosenną izby francuskie. Bonapartysta Delafosse zapowiedział już wniesienie interpelacji do ministra spraw zewnętrznych o ogólne położenie polityczne Francij wobec potrójnego przymierza i oświadczeń pp. Mancini'ego i Tiszy. Odpowiedź, jaką da p. Challemel Lacour,

VEUILLOT i VEUILLOTYZM.

Paryż dnia 18-go kwietnia r. 1883.

Nieraz już zauważono, jak trudno jest stworzyć wyraz, któryby przyjęty był odrazu przez wszystkich i przemocą wdarł się do języka codziennego.

Niemniej trudno jest przekazać potomności nazwisko, któreby się stało rzeczownikiem lub słowem i któreby sano przez się wyrażało pewien rodzaj czynności lub pewien w istnieniu moralnem odcień.

Dotąd imiona własne nie są używane za rzeczowniki lub słowa—chyba tylko w jakiemś złem znaczeniu.

Po zdradzie sasów w bitwie pod Lipskiem język francuski wzbogacił się słowem „*saxonner*" dla oznaczenia jakiejś podłości używanem. Książę Raguzy poddając Paryż zasłużył sobie na to, iż wyraz „*ragusade*"—przyjęty został jako synonim zdrady, jakkolwiek sprawiedliwszem pewno byłoby synonim taki uformować z nazwiska Marmonta niż z jego książęcego tytułu, jaki mu się dostał za zdobycie biednej mieściny dalmackiej, której w końcu jeszcze tę ostatnią oddał przysługę, iż jej miano sponiewierał... Neologizmy te długo czekać muszą, zanim pozyskają prawo obywatelstwa w słownikach, niemniej jednak prędzej czy później zwyciężają one zwykle skrupuły akademiczne.

„Machiawelizm" stał się wyrażeniem europejskiem. Littré mówi, iż „machiawelizm" w mowie o interesach prywatnych oznacza podstęp i nielojalność. Mnie się zdaje, iż w mowie o sprawach publicznych wyraz ten tembardziej do tego znaczenia ma prawo.

Ciekawą jest rzeczą, jak też jaki przyszły Littré zdefinjuje wyraz „veuillotyzm?"

Ten, z którego wyraz ten powstaje, Ludwik Veuillot zmarł niedawno. Arenę dziennikarską opuścił on już przed laty kilkoma. Zniknięcie jego z pola walki obudziło w swoim czasie polemiki nader żywe. Mało jest w istocie współczesnych naszych, którzyby w życiu swojem obrazili tak wielu ludzi i tak ciężko jak on... Obraza u niego była dziwnie łatwa i dziwnie energiczna. Szarpał on ludzi zębami z taką zaciętością i przekonaniem, jak pies goniący dzikie zwierzę. Veuillot uważał się za... buldoga kościoła.

Był to tęgi, barczysty mężczyzna. Twarz miał tłustą, rysy grube, skórę mocno zeszpeconą śladami przebytej ospy. Karykaturzyści przedstawiali go w postaci przetaka. Syn wieśniaka jak Prudhon nie był jak Prudhon logikiem. Doktryny pewne posuwał do ostatnich granic i błotem obrzucał każdego, który się od nich choć na jotę oddalał.

Veuillot rozpoczął życie od materjalizmu ultra-epikurejskiego, a karjerę literacką od romansów podniecających. Podróż do Rzymu była przyczyną, czy też okazją do jego nawrócenia. Chwycił się on dziennikarstwa i popierał opinje i przekonania zdolne raczej do narobienia hałasu niż w istocie racjonalne. Napisał np. apologję rzezi św. Bartłomieja, przypisywał zepsucie we Francji końcowi XVIII-go stulecia i temu, iż Voltaire'a i Jana Jakóba Rousseau nie spalono na stosie...

Syn wieśniaka, bez studjów klasycznych, nietylko iż znakomicie władał językiem francuzkim, lecz nawet nie popełniał błędów teologicznych. Ale religja nie jest prostem ćwiczeniem logicznem... Veuillot często smagał tych, którzy na to zasłużyli, ale jeszcze więcej tych, którym się to wcale nie należało. Podnosił on wysoko pokorę, posłuszeństwo i bierność, a zdawał się nie brać w uwagę woli własnej indywidualnej i odpowiedzialności człowieka za swoje czyny. Miał wiele inteligencji i ani jednego atomu miłości chrześcijańskiej!

Gdy mu powierzono napisanie przedmowy do „Naśladowania Chrystusa" — zrozumiał dobrze, iż na czele takiego kodeksu miłości bliźniego nie wolno jest zadzierać z nikim. Sam mawiał, iż za każdym razem gdy brał pióro do ręki z myślą całej pełni miłosierdzia chrześcijańskiego i wyrozumiałości—tyle razy po skończeniu pisania przekonywał się, iż mimowolnie kogoś poszarpał... Przedmów do „Naśladowania" napisał cztery i dopiero czwarta okazała się wolną od wszelkiego wybuchu wściekłości! Anegdota ta maluje odrazu cały charakter człowieka.

Hrabia Montalembert, liberalizm katolicki i galikanizm byli to jego prześladowcy i przeciw nim najbardziej się burzył. W końcu mógł uwierzyć, iż wszystkich zwyciężył i przetrwał. Przeżył bowiem Montalemberta, doczekał chwili, w której liberalizm katolicki nie miał już nawet swego organu we Francji i chwili kapitulacji galikanizmu. Niemoc fizyczna zwaliła się na niego w pełni jego tryumfu. Przez dwa lata miewał rzadkie tylko przystępy przytomności umysłu, podczas których uważał się za ukaranego za swoją pychę, która była iście olbrzymią. Palcem dotykając czoła mówił do Henryka d'Ideville, niegdyś sekretarza jakiejś ambasady, obecnie współredaktora *Figara*: „Bóg uderzył mnie tu, w to miejsce, gdzie pychy zawiele było, być może. Tam w pysze mojej dotknąć mnie chciał i upokorzył we mnie to, z czego najdumniejszym byłem i dobrze uczynił Bóg..."

Z dzieł jego prozą znam tylko „Zapachy Paryża", które pozostaną przyszłości. Miał on te wielkie nozdrza, jakich potrzeba do wywąchiwania tych zapachów. Znał je doskonale i dlatego po mistrzowsku je analizował. Opisał niezdrowe wyziewy wielkiej stolicy nie z boleścią chrześcijanina, ale z radością uczonego, który pod mikroskopem odkrywa w kropli wody miljony potwornych żyjątek.

Sądził się poetą i ogłosił drukiem swoje „Węże" („*Couleuvres*") w obwieszczeniu podpisanem przez wydawcę p. Palmé ale zredagowanem przez niego,

będzie nareszcie pierwszym politycznym czynem dzisiejszego gabinetu, czynem, którego słusznie domaga się opinja publiczna we Francji, nie zachwycona wyprawą do odległego Tonkinu dla odzyskania praw do protektoratu, zastrzeżonych Francji w r. 1874 przez traktat z królem Anamu, obecnie zaś zaprzeczonych.

O tę wyprawę do Tonkinu rząd dzisiejszy stoczy jeszcze zaciętą walkę z p. Clémenceau i jego lewicą radykalną, podobnie jak p. Tirard nie łatwo zdoła przekonać republikanów nawet umiarkowanych i rządowi przychylnych, że redukcja renty, dotykająca 5 miljonów ludności, która żyje z drobnych zaoszczędzeń, ulokowanych w rencie, tudzież liczne stowarzyszenia wzajemnej pomocy i dobroczynności, była w tej chwili potrzebną. Chodziło rządowi o uzyskanie 35 miljonów fr., ażeby wydać takowe na procenta od zaciągnąć się mającej pożyczki. A na co pożyczka? Na miljardowe roboty publiczne, zaprojektowane ongi przez p. Freycineta. Czyż to tak pilne, pyta episjer francuski? I zapewne ma rację... Wyjąć 35 miljonów z kieszeni „trzeciego stanu", ażeby je przesypać do worka „stanu czwartego" pod formą wynagrodzenia za pracę przy wielkich robotach publicznych—to jeszcze nie filozofja... Być może, iż p. Tirard przegra sprawę wobec takich rozumowań, episjerskich — co prawda — ale nie pozbawionych zdrowego sensu. P. Ferry podobno pożąda upadku Tirarda i niechętnie patrzy na jego projekt przemiany renty; ściele się przeto droga dla p. Loona Say, jedynego ministra finansów we Francji, któremu opinja publiczna zaufałaby, gdyby przyrzekł jej—bez uszczerbku dla społeczeństwa—przeprowadzić tak trudną i drażliwą operację.

Z Hagi donoszą, że konserwatyście, panu Heemskerk, powiodło się nareszcie utworzyć gabinet katolicko-zachowawczy. Bezkrólewie ministerjalne trwało przez dwa miesiące. Skład nowego rządu jeszcze niezatwierdzony, ponieważ król holenderski bawi w Anglji. To zdaje się wszakże nie ulegać już wątpliwości, że p. van Kuyk obejmie sprawy wewnętrzne, jenerał Weitzel wojnę, a Dehaas marynarkę. Teka spraw zagranicznych waży się jeszcze pomiędzy br. van Zuylen a panem Does de Villebois.

Br. Z.

Proces polityczny w Petersburgu.

(Dalszy ciąg.)

I.

W początkach r. 1877-go w obrębie powiatu czechryńskiego, w gubernji kijowskiej, powstało tajne stowarzyszenie pod nazwą „Tajna drużyna", które za cel wzięło sobie zbrojne powstanie przeciw władzom dla osiągnięcia zbrodniczych celów.

Organizację stowarzyszenia regulowała osobna ustawa, rozpowszechniana pomiędzy włościanami przy tak zwanej „Najwyższej tajnej hramocie", sfałszowanej i wzywającej włościan do wstępowania do tajnego stowarzyszenia.

Przestępne to stowarzyszenie powstało przy czynnym i kierowniczym udziale zatrzymanego w dniu 3-im września r. 1877-go syna duchownego Jakóba Stefanowicza, mianującego się Monarszym komisarzem Dymitrem Najdą.

Przyznawszy fakt ułożenia i rozpowszechnienia fałszywego Imieniem Najjaśniejszego Pana Manifestu i zawiązania wśród włościan tajnego stowarzyszenia, Stefanowicz zeznał, iż dowiedziawszy się o pewnem wzburzeniu wśród włościan niektórych wsi powiatu czechryńskiego, niezadowolonych ze stosunków rolnych, postanowił przyjąć w nich udział, marząc, według słów jego, o wywołaniu powstania włościańskiego również w innych częściach państwa.

Następnie Stefanowicz zbiegł z więzienia kijowskiego i został zaaresztowany dopiero w Moskwie w lutym r. 1882-go.

II.

Kilka spraw sądowych skonstatowało już, iż latem r. 1879-go niektórzy członkowie tak zwanej „Socjalno-rewolucyjnej partji" na zjeździe w Lipsku utworzyli pomiędzy sobą osobne stowarzyszenie, które przybrało nazwę „Partji narodowej woli".

Rzeczone stowarzyszenie dążące do obalenia drogą gwałtu istniejącego państwowego i społecznego ustroju, postanowiło dla osiągnięcia swoich występnych zamysłów przedsięwziąć cały szereg zamachów królobójczych. W wykonaniu powziętego planu, niektórzy członkowie stowarzyszenia przystąpili do robót około podkopu pod nasypem drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej pod Moskwą. Inni w końcu września zjechawszy się w Charkowie, postanowili zająć się przygotowaniami do wysadzenia w powietrze Cesarskiego pociągu jeszcze w dwóch miejscach, a mianowicie: pod miastem Aleksandrowskiem, w gubernji jekaterynosławskiej i pod Odessą.

Oprócz bezpośrednich uczestników zamierzonych przestępstw, zmarłego oskarżonego Goldenberga i przestępców stanu: Żelabowa, Priesniakowa, Kołodkiewicza, Barannikowa, Okładskiego, Tichanowa i Lebiediewej, w zebraniach przybyłych do Charkowa przestępców przyjmował także udział były student instytutu górniczego, mieszczanin sewastopolski, Piotr syn Abrama Tełłałow, który w owym czasie wstąpił także w szeregi „partji narodowolców". Kiedy już potrzebne przygotowania były ukończone i wspólnicy rozjechali się do wybranych przez nich miejsc, Tełłałow pozostał nadal w Charkowie, w celu organizowania miejscowych kółek rewolucyjnych i dopomagania w czemby okazała się potrzeba znajdującym się w rozmaitych miejscach przestępcom. Działalność Tełłałowa, jak okazuje się ze sprawy, wyraziła się w następujących faktach: 1) w połowie października r. 1879 go wspólnie z Goldenbergiem umieścili oni w mieszkaniu pewnego studenta świder ziemny, który następnie był użyty do robót przy podkopie aleksandrowskim; 2) z polecenia Goldenberga oddał Tełłałow Żelabowowi przy przejeździe tego ostatniego z Charkowa do Aleksandrowska dynamit pozostawiony przez Goldenberga, przyczem dowiedział się od Żelabowa o szczegółach przygotowującego się zamachu — i 3) po zamachu z dnia 18-go listopada r. 1879 ukrył w mieszkaniu studenta Sycianko przywiezione z Aleksandrowska spiralję Rumkorfa, drut, broń, które następnie przy rewizji u Sycianki zostały znalezione.

Będąc, jak wyżej powiedziano, zatrzymanym w Petersburgu w grudniu roku 1881-go, Tełłałow w ogólnych zarysach potwierdził wszystkie te okoliczności.

W listopadzie r. 1879-go podczas roboty podkopu pod nasypem drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej uczestniczący w tem przestępstwie otrzymali wiadomość, iż zmarły Monarcha drogę z południowego brzegu Krymu odbędzie lądem. Wobec tej zmiany dalsze zbrodnicze przygotowania pod Odessą stawały się zbytecznemi, dlatego też Goldenberg został w dniu 9-ym listopada wysłany z Moskwy do Odessy z poleceniem przewiezienia znajdującego się tam dynamitu do Moskwy. W czasie pobytu w Odessie Goldenberg w mieszkaniu Kołodkiewicza widział się ze znanym mu jeszcze dawniej, jako członkiem komitetu wykonawczego, Saweljuszem synem Salomona Złatopolskim, który wobec niedostateczności funduszów, jakie posiadały osoby pracujące nad podkopem moskiewskim, doręczył Goldenbergowi dla nich 300 rs. Aresztowany w półtrzecia roku później Złatopolski oświadczył, iż oskarżenie go przez Goldenberga jest zupełnie fałszywe, ponieważ jesienią r. 1879-go nie było mu wiadomo o żadnych zamiarach królobójczych.

III.

W grudniu r. 1880-go, w mieście Kiszyniewie, na Warfołomejskiej ulicy, w dziedzińcu hotelu Szwajcarskiego, w oficynie obok kasy gubernjalnej, zamieszkali nieznani mężczyzna i kobieta pod nazwiskiem małżonków Mironienko, u których w charakterze kucharki przemieszkiwała także nieznajoma osobistość, nie przedstawiająca miejscowej policji paszportu. Wkrótce po przyjeździe rzeczone indywidua swojem odosobnionem życiem zwróciły na siebie uwagę policji, a po obejrzeniu ich paszportów w styczniu r. 1881-go znikły z Kiszyniewa. Niezadługo potem przekonano się, że z mieszkania mianujących się małżonkami Mironienko rozpoczęto podkop pod kasę.

Wyrokiem specjalnego wydziału rządzącego senatu, wydanym w dniu 9 (21) lutego r. 1882-go, w sprawie 20 obwinionych o przestępstwa stanu skonstatowano, iż wspomniany podkop był zrobiony przez osoby należące do terorystycznego stowarzyszenia z zamiarem zabrania pieniędzy z kasy, przyczem roboty nię mogły być doprowadzone do końca

---

książka ta była w ten sposób objaśnianą: „Wiadomo co znaczy w wyrażeniu przysłowiowem „*avaler des couleuvres*". Jestto nieprzyjemne ale nie niebezpieczne dla życia i niegroźne. Wiadomo też, iż wąż, zwierzę bardzo niewierne, żywi się owadami i maleńkiemi żyjątkami szkodliwemi, które niszczą korzenie roślin. Wolnomyślni powitają znowu tę książkę tak jak przyjęli „zapachy Paryża" okrzykami: „Chrześcjanie zwierzętom dzikim na pastwę!"—i na tem zakończą krytyki, ale gdy p. Ludwik Veuillot mówić zaczyna, wtedy na pastwę idą dzikie zwierzęta...

Tomik ten zawiera całe mnóstwo przekleństw i wymysłów na Paryż...

Jedna z tych poezyj zaczyna się od słów:

„Bonsoir Paris, carogne aimée,
Si quelqu'un vient—je suis sorti,
Me voici hors murs, bien parti,
Loin de ton haleine empestée."

Veuillot jednak szybko wracał do wielkiego miasta, które nazywał „hultajką" i wracał aby je nowemi wyrzutami obarczać.

„O Paris, entrepôt de choses eculées,
Vieux terrain des recueils, des charmiers, des égoûts:
Bazar de lieux communs pour tous les hideux goûts!

Chez toi se vend la mort en robes maculées,
Chez toi le mépris règne et n'est point exigu,
Chez toi l'ennui devient chronique et reste aigu."

Gdy mówi o miłości wiersz Veuillota jest brutalny. Gdy moralizuje to ciężko. Opowiada naprzykład lichemi rymami dzieje Franciszki de Rimini i kończy taką konkluzją:

„L'époux prit des moyens trop brusques, mais urgents.
Ne l'oubliez jamais, dames au front sevère,
Encore qu'on soit de glace, on est toujours de verre,
Et tenez loin, très loin les petits jeunes gens."

Veuillot w Rzymie nie zmienia się wcale. Cóż go najwięcej uderza w Watykanie? Oto iż

„A l'angle d'un plafond des peintres recherché
On voit par Apollon Marsyas ecorché.
Marsyas n'est point là par caprice ou rencontre:
Il enseigne. Or tenez pour très certain qu'il montre
Comment l'on doit traiter Marsyas, — et toujours!"...

Dziś gdy człowiek ten zamknął już oczy na zawsze, rodzi się pytanie, czy veuillotyzm długo jeszcze przetrwa? Dosyć jest jednak przeczytać listy pasterskie kardynała Pecci, arcybiskupa Pérouse, o kościele i cywilizacji, aby się jawnie przekonać, iż Leon XIII-ty nie podzielał doktryn redaktora *Univers'a.*

Veuillot podnosił zawsze przeszłość ze szkodą teraźniejszości. Leon XIII-ty uznaje społeczeństwo zasadniczo za udoskonalające się i zdolne do udoskonalenia. „Każdy wiek—pisze on — odziedzicza po swoich poprzednikach ich wynalazki, odkrycia i ulepszenia i tak cudownie zwiększa się ciągle suma dobrodziejstw moralnych, fizycznych, politycznych... Któżby mógł porównywać nędzne szałasy pierwotnych mieszkańców ziemi, ich statki niezdarne i niepraktyczne, ich narzędzia niedokładne z tem, co posiadamy w dziewiętnastem stuleciu!? Czyż istnieje jakikolwiek stosunek pomiędzy pracą wykonaną przez tak zręcznie zbudowane maszyny a tą, jaka z wielkim trudem wychodziła z pod ręki ludzkiej? Niema wątpliwości, iż jest postęp w drogach niegdyś źle kreślonych, w mostach ongi mało bezpiecznych, w naszych kolejach żelaznych, które niejako dodają skrzydeł zamiarom naszym i które jakby zmniejszyły planetę naszą, zmniejszając odległość między narodami. Przez udelikatnienie obyczajów publicznych i złagodzenie stosunków epoka nasza o ileż jest wyższą nad twarde i okrutne wieki barbarzyństwa. O ileż wzajemne stosunki narodów są przyjaźniejsze? Pod wpływem czasu i doświadczenia czyż system polityczny z wielu punktów widzenia nie polepszył się? Już niema zemst prywatnych otoczonych tolerancją, niema próby ogniowej, niema kary taljonu itd. itd... Drobni tyrani feudalni, gminy wojownicze, bandy włóczące się bezkarnych żołnierzy—czyż nie zniknęły? Nie podlega więc wątpliwości, iż człowiek w społeczeństwie dąży ciągle do udoskonalenia z trojakiego punktu widzenia: dobrobytu materjalnego, stosunków moralnych z podobnymi sobie i instytucyj politycznych. Te właśnie rozmaite stadja rozwoju stopniowego, przez jakie przechodzą ludzie w społeczeństwa połączeni, stanowią cywilizację"...

„Veuillotyzm" ma zupełnie inne pojęcie o ludzkości. Nie uznaje on powolnego jej postępu ku lepszym losom. Widzi on ją jak drugi hrabia de Maistre pod postacią zbrodniarki, którą wstrzymuje od zbrodni tylko obawa kata. De Maistre w egzekutorze publicznym podziwiał to, iż jest on —wedle niego—spójnią stowarzyszenia ludzkiego. „Odejmijcie—wykrzykiwał—światu ten drobny czynnik do zrozumienia niepodobny, a natychmiast porządek zamieni się w chaos a społeczeństwo się rozleci."

Widać więc ztąd, iż „veuillotyzm" jest stanem patologicznym pewnej części stronnictwa katolickiego francuskiego, stanem przechodnim, gdyż przyszłość należy do pojęć szerszych, bardziej pocieszających i—powiedzmy śmiało—bardziej chrześcijańskich niżeli pojęcia tego „skrajnego", który posługiwał się prawdami katolicyzmu w walkach przeciw tym co inaczej jak on myśleli, tak jak za wojen napoleońskich braciszkowie hiszpańscy posługiwali się krzyżami i kielichami kościelnemi do... zabijania grenadjerów francuskich.

Wł. Mickiewicz.

z przyczyn niezależnych od uczestników przestępstwa.

Osobistości uczestniczące w tem przestępstwie były już skazane wyrokiem rządzącego senatu, z wyjątkiem kobiety przebywającej w mieszkaniu Mironienków w charakterze kucharki.

Po zaaresztowaniu w dniu 20-ym czerwca roku 1882-go szlachcianki Aleksandry Lisowskiej, zeznała ona, iż kucharką u Mironenków była ona, iż przyjęła na siebie tę rolę z zamiarem dopomagania w uskutecznieniu zaboru pieniędzy za pomocą podkopu i że w tym celu przyjmowała bezpośredni udział w robotach ziemnych.

Po przedstawieniu Lisowskiej świadkom znającym małżonków Mironienko, rzeczeni świadkowie uznali w niej kobietę przebywającą u Mironienków w charakterze kucharki.

IV.

Ku końcowi r. 1880-go członkowie przestępnego stowarzyszenia zebrawszy się w Petersburgu, wobec niepowodzenia jakiego doznały wszystkie przygotowania poczynione dla osiągnięcia ich celów, postanowili znowu uczynić zamach na Świętą osobę spoczywającego w Bogu Monarchy.

Celem pomyślnego przeprowadzenia na ten raz swoich zbrodniczych zamysłów przywódcy stowarzyszenia postanowili tym razem powołać do dzieła wszystkie istniejące siły terrorystycznej frakcji i zastosować w nowym zamachu dawniej już powziętą myśl skombinowanego działania wybuchu przez podkop urządzony na jednej z ulic stolicy przy przejeździe Najjaśniejszego Pana, oraz bomb, nad udoskonaleniem których pracowali tak zwani „technicy" stowarzyszenia.

Miejsce do spełnienia zamachu było wybrane na podstawie wskazówek dostarczonych przez osobny „oddział" systematycznie, pod przewodnictwem ukaranej śmiercią przestępczyni stanu Perowskiej, śledzący wyjazdy zmarłego Monarchy i zwykłe drogi któremi Najjaśniejszy Pan jeździł przez ulice stolicy; wybór padł na ulicę Małą Sadową, poczem stowarzyszenie bezzwłocznie przystąpiło do wykonania ułożonego planu.

W początku grudnia r. 1880-go lokal suterynowy w domu hr. Mengdena od ulicy Małej Sadowej został wynajęty na sklep z serami przez włościanina Jewdokima syna Jermołaja Kobozewa, który też przeniósł się tamże z żoną w d. 7 stycznia r. 1881-go.

Niebawem po otworzeniu sklepu, mianujący się małżonkami Kobezewami zwrócili na siebie uwagę, zarówno sąsiednich kupców jak i miejscowej policji przez nieumiejętne prowadzenie interesów, oraz wzięcie się i nawyknienia nielicujące i z ich zajęciem i niewłaściwe dla prostych kramarzy. Jednocześnie miejscowa policja zauważyła tę okoliczność, iż sklep Kobozewów odwiedzali jacyś podejrzani ludzie, którzy odchodząc późno w nocy widocznie starali się o to, aby nie byli widziani przez stróżów. Wskutek podejrzenia, jakie ztąd padło na sklep Kobozewów, w lokalu sklepowym w d. 28 lutego roku 1881-go miejscowa policja przy współudziale technika Mrowińskiego dokonała oględzin, które na nieszczęście nie przyniosły żadnych rezultatów.

W d. 4-ym marca r. 1881 Kobozewowie, mąż i żona, ukryli się, pozostawiwszy w zajmowanem przez siebie mieszkaniu niewątpliwe ślady prowadzonych w niem robót ziemnych i narzędzia, skutkiem czego też dokonano nowej starannej rewizji tegoż mieszkania; tym razem w mieszkalnej części suteryn, przytykającej do sklepu, pod najbliższem mu oknem odkryto wyłamany mur zewnętrzny i podkop pod Małą Sadową ulicę z założonym w nim nabojem dynamitu w ilości około 2 pudów.

Wyrokiem osobnego wydziału rządzącego senatu z dnia 9 (15) lutego r. 1882-go, w sprawie 20 obwinionych o przestępstwa stanu, skonstatowano, iż pod imieniem Heleny córki Teodora Kobozewowej mieszkała przestępczyni stanu Anna córka Bazylego Jakimowa. Wówczas senat miał wiadomość, iż Kobozewem nazywał się szlachcic Iwan syn Mikołaja Bogdanowicz, poszukiwany już oddawna jako obwiniony o przestępstwo stanu. Bogdanowicz został zaaresztowany w Moskwie d. 13-go marca r. 1882-go i po pociągnięciu go do sprawy jako obwinionego, przyznał się do udziału w zbrodniczym czynie dnia 1-go marca r. 1881-go, oświadczywszy, że on to był gospodarzem sklepu w domu hr. Mengdena przy ulicy Małej Sadowej, gdzie mieszkał pod nazwiskiem Kobozewa.

Jednocześnie z prowadzeniem podkopu przy ulicy Małej Sadowej przygotowywano też bomby wybuchowe.

Składając pewne wyjaśnienia, stracony obecnie przestępca stanu Kibalczycz między innemi zeznał, iż wchodząc wraz z dwiema innemi osobami wskład tak nazwanego technicznego oddziału zbrodniczego stowarzyszenia, wspólnie z temi osobami dokonał wynalazku i sporządził bomby wybuchowe użyte w zbrodni dnia 1-go marca; w następstwie skonstatowano, iż drugim technikiem był przestępca stanu Grzegorz Isajew, a dalszy przebieg śledztwa dostarczył jasnych wskazówek trzeciego technika, którym był syn djaka Michał syn Teodora Graczewski.

W d. 2-gim maja pod nazwiskiem Kosteckiej zatrzymano na ulicy w Petersburgu szlachciankę Ludmiłę Terentjewową, a 5-go maja wykryto, iż Terentjewowa pod nazwiskiem Trifonowej mieszkała w domu pod nr 42 na Podolskiej ulicy, w lokalu mieszczan Grzegorza i jego żony Nadieżdy Priszybynych, którzy jednak przed przybyciem policji zdołali zbiedz.

Po obejrzeniu mieszkania Priszybynych, w jednym z pokojów znaleziono prasę drukarską z wszelkiemi przynależytościami, różne wydawnictwa przestępnej treści w znacznej liczbie egzemplarzy, widocznie świeżo drukowane, różne rękopisma tegoż charakteru i mnóstwo rzeczowych dowodów przestępnej terrorystycznej działalności, z których szczególną uwagę na siebie zwróciły: 1) 9 szklannych flaszek napełnionych czarnym dynamitem w ilości około czterech pudów, zupełnie podobnym ze swego składu chemicznego do dynamitu wydobytego z miny urządzonej pod ulicą Małą Sadową; 2) gotową bombę wybuchową wyrobioną według tegoż samego systemu co i bomby użyte do zbrodni d. 1-go marca; 3) granat nabity prochem i kartaczami z przeprowadzonym doń zapałem i 4) trucizna i broń.

Po przedstawieniu stróżom domu nr 42 przy ulicy Podolskiej, aresztowanych pod zarzutem zbrodni stanu Michała Graczewskiego i Proskowji Iwanowskiej, rzeczeni świadkowie uznali w nich też same osobistości, które od listopada r. 1880-go do maja r. 1881-go zamieszkiwały w rzeczonym domu pod nazwiskiem małżonków Priszybynów.

Oskarżony Graczewski przyznał się do tego, iż pod nazwiskiem Priszybyna mieszkał w lokalu odkrytym w maju r. 1881-go.

Praw. wiest. (*D. c. n.*)

NOWY PRZYCZYNEK.

Wobec zarozumiałości niemców pragnących wszystko zagarnąć i „anektować", czego pomiędzy innemi dowodem jest chęć przywłaszczenia sobie Kopernika, warto raz jeszcze przypomnieć dzisiaj, iż pod koniec zeszłego wieku jeszcze się niemcom nie śniło mieć tę pretensję, i że ta chęć „zgermanizowania" lub „rewindykowania" Kopernika jest bardzo świeżej daty.

Jan Eryk Biester, podróżujący po Polsce w latach 1791—93, w swych „*Einige Briefe über Polen*" tak pisze o Toruniu i Koperniku:

„Jeszcze stoi dom na Starem-mieście, na rogu ulicy Piekarskiej, jeszcze widać w nim pokój o dwóch oknach, w którym się urodził Mikołaj Kopernik dnia 19-go lutego roku 1473-go. Teraźniejszy właściciel, rzemieślnik, wpadł na szczęśliwą myśl umieszczenia globu na studni, blizko domu tego stojącej. Malowany portret Kopernika znajduje się w bibljotece. Nos długi, bystre oczy, z całego zakroju polska twarz. Ta okoliczność i nazwisko jego, które pewnie brzmiało Cepernik, lub podobnie, potwierdzają podanie, że ojciec jego był polski chłop, to jest niewolnik, że zatem wielki ten człowiek prawnie powinien być także niewolnikiem. Zamiast tego, został filozofem, lekarzem, matematykiem i astronomem, dobroczyńcą i luminarzem współczesnych i potomnych...

„Wdzięczne rodzinne miasto kazało mu w kościele św. Jana wystawić portret i nagrobek, tuż obok króla polskiego Olbrachta. Inny pomnik chciał jemu, a przy tej sposobności także sobie samemu, wystawić niesłychanie próżny książę Jabłonowski, który mieszkał w Lipsku. Przysłał do Torunia popiersie Kopernika, z napuszystym napisem, opływającym w pochwały dla samego siebie.

„Tutaj jednak popiersie się nie podobało i dlatego wyrzucono je do stajni na dziedzińcu ratuszowym; niesłusznie postąpiono, bo jako pomnik i jako dzieło sztuki popiersie to nie jest tak liche, choć rzeczywiście wykonaniem się nie odznacza."

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Królewskie niderlandzkie ministerstwo skarbu zawiadamia za pośrednictwem rosyjskiego departamentu handlu i przemysłu wszystkich wystawców międzynarodowej wystawy towarów kolonjalnych i wywozowych, mającej się odbyć w Amsterdamie w maju r. b., iż rząd niderlandzki przyjmuje na siebie koszta nadzoru, nałożenia pieczęci i różnych formalności celnych, jakim podlegają przesyłki z zagranicy.

= Przy ministerstwie dróg i komunikacyj, jak donosi *Now. wrem.*, utworzona została pod przewodnictwem inżeniera r. t. Poziemkowskiego specjalna komisja, celem roztrząśnięcia sprawy o porządku likwidacji interesów niewypłacalnych dróg żelaznych; w komisji uczestniczą przedstawiciele kontroli państwowej, ministerstw sprawiedliwości i skarbu.

= W czasopismach rosyjskich spotykamy wiadomość, jakoby w sferach rządowych powstał projekt uregulowania Narwi, następnie innych rzek w Królestwie Polskiem.

= Według zawiadomenia starszego prezesa izby sądowej warszawskiej, księgi hipoteczne, przenoszone z sądu okręgowego warszawskiego do sądów piotrkowskiego i kaliskiego, zamknięte zostaną na przeciąg dwóch miesięcy, a mianowicie od dnia 17-go maja do dnia 17-go lipca r. b.; na czas zamknięcia tych ksiąg zaprowadzone zostaną w sądach okręgowych: piotrkowskim, kaliskim, siedleckim i łomżyńskim, specjalne dzienniki dla zapisywania odpowiednich zastrzeżeń.

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 8-go do dnia 15-go kwietnia r. b. włącznie, wydała 76 nowych książeczek (mniej o 23 niż w tygodniu poprzedzającym), na które tudzież na dawniejsze w 414 wnioskach, złożono rs. 11,267 kop. 40 (mniej o rs. 4,214 kop. 30 niż w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 269 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 68 kop. $68^1/_2$, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 15,155 kop. $43^1/_2$ (więcej o rs. 1505 kop. 7 niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 83 książeczek. Ogółem przeto liczba uczestników 34,732 posiada kapitał rs. 1,337,554 kop. $22^1/_2$ (mniej o rs. 3,888 kop. $3^1/_2$ niż w tygodniu minionym).

= Na utrzymanie w r. b. klinik, laboratorjów gabinetów wydziału lekarskiego wyznaczono sumę rs. 11,200. Suma ta rozdzielona została w następujący sposób: dla kliniki chirurgicznej wydziałowej—rs. 1,800; dla kliniki chirurgicznej szpitalnej — rs. 1,675; dla kliniki chorób syfilitycznych i skórnych —rs. 675; dla kliniki terapeutycznej fakultetowej — rs. 1,400; dla takiejże kliniki szpitalnej—rs. 1,400; dla kliniki akuszeryjnej—rs. 400; dla kliniki oftalmicznej—rs. 350; dla kliniki chorób umysłowych—rs. 200; dla kliniki sądowo-lekarskiej—rs. 1000; dla laboratorjum fizjologicznego i histologicznego—rs. 1200; dla laboratorjum anatomji opisowej—rs. 500; dla laboratorjum anatomji patologicznej—rs. 550; dla laboratorjum chemji lekarskiej—rs. 300; dla laboratorjum farmaceutycznego — rs. 200; dla gabinetu chirurgicznego—rs. 300; dla gabinetu akuszeryjnego—rs. 100; dla gabinetu oftalmologicznego—rs. 50. Na utrzymanie gabinetów i laboratorjów wydziału fizyko-matematycznego udzielono rs. 4,450, którą to sumę tak rozdzielono: dla gabinetu fizycznego — rs. 900; dla mineralogicznego, geognostycznego i paleontologicznego—rs. 450; botanicznego—rs. 125; zoologicznego — rs. 600; zootomicznego —rs. 600; geodozyjnego — rs. 150; dla laboratorjum chemicznego—rs. 1,200; dla laboratorjum chemji technicznej — rs. 300; dla laboratorjum botanicznego—rs. 125.

= Dziś i jutro odbywa się nauka strzelania żołnierzy 4-go bataljonu kolejowego na placu za cmentarzem ewangielickim, wskutek czego przedsięwzięte zostały środki ostrożności, celem zapobieżenia mogącym zajść wypadkom.

= Jak słyszeliśmy, wybory na dwóch ajentów przysięgłych giełdy warszawskiej, które z powodu rozstrzelenia się głosów między licznych kandydatów do skutku nie przyszły, odłożone zostały do jesieni; tymczasem poczynione być mają starania o zmianę ustawy, o czem przy sprawozdaniu z wyborów już wspominaliśmy.

= Stopień geometrów drugiej klasy otrzymali: pp. Bajer W., Podczaski Antoni, Dobrowolski Stanisław i Podczaski Jan.

= Do komitetu konkursowego, mającego ocenić projekt rozszerzenia kościoła św. Aleksandra, zaproszony został w charakterze członka sędziego, b. starszy budowniczy m. Warszawy, Ankiewicz.

= Prezez dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, jenerał baron Mengden, wyjechał wczoraj za granicę.

= W Sandomierzu zakończyła w tych dniach życie ś. p. Julja Tarnogórska, zakonnica klasztoru pp. benedyktynek.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Carmen"; wtorek: „Marta" (występ p. Zakrzewskiego i p. Machwicówny); środa: „Dwa światy"; niedziela: „Tannhäuser" (po raz pierwszy),

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Syn Giboyera“; wtorek: „Gałązka jaśminu”, „Consilium facultatis“, „Pierwsza miłość” i „Pantofel”; środa: „Córka pana Fabrycjusza“; niedziela: „Mąż na wsi“ i „Pantofel”.

Teatr mały.

Poniedziałek: „Żołnierz królowej Madagaskaru“; wtorek: „Żołnierz królowej Madagaskaru“; środa: „Życie paryskie“; niedziela: „Żołnierz królowej Madagaskaru“.

W czwartek, piątek i sobotę, z powodu ostatnich dni wielkiego tygodnia (st. st.), widowiska we wszystkich teatrach warszawskich będą zawieszone.

* Czerwone afisze ścigają się w trzech naszych teatrach...

Wczoraj znów oznajmiono na scenie rozmaitości nową komedję pt. „Gałązka jaśminu”.

Reżyserja, naznaczając tej jednoaktówce od pierwszego razu miejsce na początku przedstawienia, określiła najwłaściwiej jej charakter.

Ma to być tak zwana przez francuzów *lever du rideau* i mogłaby mieć to znaczenie, gdyby ją autor p. Z. Przybylski chciał był trzymać w tonie lżejszym i nie brał na serjo pomysłu, który tylko żartobliwie, z humorem powinien być traktowanym.

Uroczyście sentymentalny nastrój całości, domagającej się koniecznie lekkiego i swobodnego pióra, nadaje „Gałązce jaśminu” ton pretensjonalny, zupełnie z treścią sztuki nie licujący.

Nowość wczorajsza graną była elegancko przez panie: Lebrunową, Ostrowską, Czakównę oraz pp. Tatarkiewicza, Grzywińskiego i Grubińskiego.

* Do sali resursy obywatelskiej ściągnęły wczoraj tłumy publiczności na wieczór deklamacyjno-muzyczny, urządzony przez pannę Marczello-Chraszczewską.

Utalentowana artystka naszego dramatu mogła się przekonać, spojrzawszy na zapełnioną po brzegi salę, jak dalece cieszy się sympatją publiczności, która równie serdecznym oklaskiem wita ją i na deskach teatralnych i na estradzie koncertowej.

Część deklamacyjną wieczoru przyjęła na siebie przeważnie koncertantka.

„Słowik” Syrokomli, „Agar na puszczy” Ujejskiego słuchane były z najżywszem zadowoleniem i oklaskiwane gorąco; najbardziej jednak zajął słuchaczów piękny fragment z tragedji Hebbla „Judyta”, przełożony przez p. Kazimierza Kaszewskiego, a wypowiedziany przez p. Marczelównę z siłą, zapałem i dramatycznością, które chwilami wywoływały wrażenie scenicznego przedstawienia.

Towarzyszył artystce w tym pięknym wyjątku p. Rieger, widocznie bardzo uzdolniony do deklamacji amator, który szlachetnie wypowiedział ustępy z roli Holofernesa.

W szczęśliwą dla wieczoru chwilę wypadł powrót do Warszawy p. Szymanowskiego, zaproszonego przez pannę Marczelównę do udziału w koncercie.

Publiczność z zapałem przywitała „marnotrawnego syna warszawskiej sceny”, dowodząc tem przyjęciem, iż już zapomniała o lekkiej jego względem naszego teatru niewdzięczności i dając przykład dyrekcji, jak dla sztuki można różne inne rzeczy puścić w niepamięć.

P. Szymanowski wypowiedział humoreskę „Sytuacja przedhistoryczna” z tą werwą, z tym humorem, które go uczyniły ulubieńcem publiczności, i których działanie na słuchaczów tem dobitniej uwydatniło się wczoraj, iż sama humoreska, zupełnie treści pozbawiona, może mieć powodzenie na estradzie tylko przy takiej dykcji, przy takim wopowiadaniu dowcipie.

Część muzykalna wieczoru urozmaicona była i w treść bogata.

Grał p. Michałowski i wywoływał jak zwykle huczne oklaski ślicznem dotknięciem, powiewną lekkością i elegancją, szczególniej w „Zaproszeniu do tańca” Webera; śpiewała panna Czechowska, pp. Horbowski i Wołoszko—słowem program starannie ułożony, miał wartość prawdziwie artystyczną.

* Ernestyna Boucher popisywała się wczoraj po raz trzeci w sali pałacu po-namiestnikowskim i nowym repertuarem coraz huczniejsze zdobywała oklaski.

Słuchając tej gry, w której wyborny rytm, doskonałe frazowanie i nieprawdopodobny w dziecku mechanizm każą zapominać o zgrzytliwym tonie dziecięcych skrzypców, doznaje się zdumienia graniczącego nieledwie z obawą, czy ta anomalja nie ma w sobie coś nienaturalnego, chorobliwego, boć same lata dziewczynki nie pozwalają zrozumieć, kiedy i jaką pracą mogła dojść do tego nadzwyczajnego stopnia wirtuozowstwa.

Ale jeden uśmiech dziecięcy, swobodny, malutkiej koncertantki zaspakaja, że się ma do czynienia z wyjątkowym talentem...

Jakie będą dalsze losy tego talentu, trudno przesądzać, ale dziś już powiedzieć można, że powierzanie dziecięcym rączętom takich kompozycyj, jak „Souvenir de Moscou” Wieniawskiego lub „Hexentanz” Paganiniego, przyczynia się wprawdzie do podtrzymywania rozgłosu fenomenalnego dziecka, ale nie jest bynajmniej najodpowiedniejszym środkiem do rozwinięcia jego zjawiskowych zdolności.

Ernestyna Boucher powinna teraz przestać koncertować i rozpocząć prawidłowe studja, szczególniej nad układem prawej ręki, która potrzebuje starannego i bacznego kierunku.

W koncercie małej wirtuozki przyjmowały udział panna Łazarewiczówna, zdolna uczennica Schlötzera i panna Borzymowska, poczynająca śpiewaczka, obdarzona ładnym mezzo-sopranem.

═ Tramwaje.

Celem powiększenia ruchu tramwajowego przy nadchodzącej porze letniej zarząd wysłał znów ajenta swego za granicę dla zakupu transportu koni.

Dodać też należy, iż, jak słyszeliśmy, zarząd z uwagi na wielką pracę kontrolerów i usługi, jakie oddają przedsiębiorstwu, postanowił powiększyć wynagrodzenie przez nich pobierane.

Podwyżka dla najdawniej pełniących obowiązki te wynosi 180 rs. rocznie, dla młodszych w służbie 120 rs.

Troskliwość tę o losy urzędników swoich na dobro zarządu zapisujemy.

═ Sprzedaż soli.

Jeden z tutejszych przemysłowców zamierza urządzić w Warszawie sprzedaż soli z kopalni Diekońskiej, leżącej przy stacji kolei żelaznej donieckiej.

Właściciel kopalni soli zobowiązał się kontraktem dostarczać przez trzy lata po 300,000 pudów soli.

═ Z bruku.

Ruch na targach warszawskich z dniem dzisiejszym ustał zupełnie — sklepy w większej części pozamykane.

Przyczyną tego są uroczyste święta u izraelitów.

═ Projekt.

Kilka osób nosi się z projektem założenia domu zdrowia dla mężczyzn bezżennych i wdowców bez rodziny.

Pomysł, oparty na udziałach, ma na celu fundację podobną do tych, jakie znajdują się za granicą, która z celami spekulacyjnemi łączy dobro nieszczęśliwych, pozbawionych na starość opieki...

═ Wbrew przepowiedni.

Onegdaj w sobotę upłynęło 40 dni od święta 40-u męczenników, powinno więc już nastąpić ciepło...

Tymczasem wczoraj i dzisiaj nawet futro nie zawadzi...

═ Flota.

Flota administracji żeglugi parowej na Wiśle przedstawia się w roku bieżącym wcale pokaźnie.

Wszystkie parowce uległy zewnętrznej i wewnętrznej restauracji.

Statek do holowania piasku „Dorota” przemieniony na pasażerski i ochrzczony nazwą „Sandomierz”, otrzymał nowy motor.

Słowem, zdezelowane „kopciwody”—jak je „nadwiślacy” nazywają, przynajmniej jak na teraz błyszczą czystością.

Do liczby statków kursujących po Wiśle przybyła łódź parowa szrubowa, będąca własnością Towarzystwa wioślarskiego, ogółem więc flota na Wiśle liczy obecnie 12 parowców.

═ Otwarcie przystani.

Wczoraj o godzinie 11-ej i pół zrana, w obecności licznie zebranych członków Towarzystwa wioślarskiego, po krótkiej przemowie nowego prezesa p. J. Rawicza, przeniesiona na lewy brzeg Wisły powyżej mostu letnia przystań otwartą została.

Wywieszenie flagi głównej na szczycie przystani i gremialna wycieczka zapełnionych po brzegi wioślarzami łodzi na Saską Kępę oznajmiły *urbi et orbi*, iż nawet całą siłą dmące jeszcze północne wichry nie wstrzymają młodych a gorących wioślarzy od prucia chłodnych fal szarej Wisełki.

═ Także kolekcja.

Są ludzie, którzy zbierają numizmaty, porcelanę, marki, nawet obuwie i rondle...

Pierwszy raz jednak zdarzyło nam się słyszeć o kolekcji zbieranej przez lat kilkanaście przez pana R.

Jest to ni mniej ni więcej tylko zbiór pudelek i paczek rozmaitych etykiet papierosów prawie wszystkich fabryk.

Kolekcja ta spoczywała w dwóch osobnych szafach, a o istnieniu jej dowiedziano się w tych dniach dopiero po śmierci p. R., samotnie mieszkającego i kryjącego się ze swoją manją.

Znaleziono w papierach po zmarłym porządnie prowadzony katalog, z którego okazuje się, iż zebrał 11,730 sztuk pudełek i paczek z etykietami tabacznemi.

Zbiór ma być w całości sprzedany.

Czy też znajdzie się amator na tę szczególną kolekcję?

═ Powód do procesu.

Dotychczas rozpowszechnionem było mniemanie, iż po drogach publicznych każdemu jeździć wolno bez przeszkody...

Widocznie jednak tak nie jest, jeżeli za jazdę po szosie wytacza się komu proces...

Oto w okolicach Warszawy znajduje się, jak wiadomo, mnóstwo cegielni, młynów, mydlarni i innych zakładów przemysłowych, do których z Warszawy i odwrotnie zdążają codziennie setki ładownych wozów.

Do zakładów tych po większej części jedzie się szosami, których gęsta sieć przerzyna powiat warszawski.

Naturalnie, iż szosy po których codziennie toczą się wozy ładowne szybkiemu ulegają psuciu, lecz czy z tego powodu można wytoczyć proces właścicielowi zakładu o zwrot kosztów naprawy szosy—„oto jest pytanie?”

Tymczasem w ostatnich dniach jeden z właścicieli zakładów przemysłowych w okolicy Pragi został pociągnięty do odpowiedzialności o zwrot kosztów reparacji szosy, po której do jego zakładu zdążały wozy ładowne.

Ciekawiśmy wielce rozstrzygnięcia tej kwestji.

═ O znalezie.

Znaczna suma w papierach pożyczki wschodniej, zgubiona w piątek, znalezioną została przez właściciela owocarni z Nowolipek.

Ponieważ między znalazcą a poszkodowanym nie może przyjść do porozumienia w kwestji wysokości znaleźnego, przeto sprawa ma wejść na drogę sądową.

═ Zajście uliczne.

Na ulicy Ostrowskiej w sobotę wieczorem kilku uliczników wszczęło kłótnię z handlarzami uliczynymi.

Wkrótce kłótnia zamieniła się w bójkę, do której przyłączyli się i inni z przechodniów.

Ważniejszych skutków tej burdy ulicznej nie było, oprócz guzów, sińców i podrapań...

Bardziej zuchwałych awanturników w liczbie 6-u aresztowano, celem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej za naruszenie spokojności publicznej.

═ Zamach samobójczy.

Onegdaj panna $*_**$ rodem szwajcarka, pozostająca w obowiązkach bony w jednym z tutejszych domów, usiłowała pozbawić się życia przez otrucie łebkami od zapałek.

Natychmiastowa pomoc lekarska niebezpieczeństwo skutecznie usunęła.

Powodem zamachu samobójczego była obawa hańby...

═ Dobry dozór!

Wczoraj państwo $*_*^*$ przy ulicy Zielnej wyszli z domu, zostawiając trzyletnie dziecię na opiece bony i służby.

Dozór był tak dobry, iż dziecko połknęło blaszkę i zaczęło się nią dławić...

Służba rozbiegła się po lekarzy, ale żadnego nie zastano w domu.

Pierwszej pomocy w niebezpieczeństwie udzielił felczer.

Co się z biednem dzieckiem stało, dotąd nie wiemy.

═ Alarm.

Dziś, około godziny wpół do 9-ej zrana, wskutek ukazania się wielkich kłębów dymu w stronie ulicy Twardej, wyruszyły z koszar dwa oddziały straży ogniowej, a mianowicie mirowski i nalewkowski.

Po przybyciu straży na ulicę Twardą okazało się, iż pożaru nie było, a dym wydobywał się z komina tamecznych fabryk.

— **Wypadki.** Na Dzikiej pod nrem 12, przy odnawianiu domu, pobili się dwaj robotnicy. Jeden z nich Józef I. zrzucił z rusztowania Karola T., który poniósł tak ciężkie obrażenia, iż nieprzytomnego odwieziono na kurację do szpitala ewangelickiego.—Na Bonifraterskiej Tekla Z. wylała garnek z ukropem na pięcioletnią dziewczynkę Teresę M., która została oparzoną na prawej połowie ciała.—Na Pradze zmarł nagle z niewiadomej przyczyny Herman W. — Na Chłodnej dorożkarz zranił dyszlem Piotra Z., w alejach Jerozolimskich zaś Feliks B. wskutek przejechania uległ złamaniu nogi.

═ Odezwa godna poparcia.

Jak wiadomo, ministerstwo skarbu zezwoliło na otwarcie oddziałów Banku polskiego w Siedlcach i Tomaszowie rawskim.

Otwarcie to jednak nie może nastąpić, z powodu, iż Bank polski nie posiada dostatecznych na cel ten funduszów.

Zwracając na okoliczność tę uwagę, *Gaz. lub.* słusznie pisze, iż oddziały bankowe przynoszą wielkie usługi tak rolnictwu, jak i przemysłowi, iż w interesie ostatnich leży istnienie tych oddziałów.

Jeżeli więc Bank polski na razie nie posiada kapitałów na urządzenie oddziałów, zastąpić go powinni miejscowi kapitaliści.

Na otwarcie dwóch oddziałów potrzeba do 300,000 rubli.

Kapitaliści mogliby złożyć ten fundusz, przynoszący 4%, na lat kilka, przyśpieszając w ten sposób

urzeczywistnienie pożądanych urządzeń kredytowych w miejscowościach, dla których będą one stanowiły istotną pomoc.

Oby odezwa ta nie pozostała bez... odgłosu w kołach, pod których adresem jest wystosowaną!

= Z gospodarstwa gminnego.

W gubernji kaliskiej w r. 1881-ym było opodatkowanych na rzecz gmin miejscowych ogółem 1,519,485 morgów ziemi.

Z sum osiągniętych z tego podatku wydano 225,192 rs. 65 kop. w połowie na zarządy gminne, w połowie na sądy i szkoły.

Na jedną morgę gruntu opodatkowanego wypada *maximum* 26 kop., *minimum* zaś 6 kop.

= Wspomnienie pośmiertne.

W tych dniach zmarł nagle w Radomiu nauczyciel miejscowego gimnazjum ś. p. August Bruzendorf.

Zmarły cieszył się ogólnym szacunkiem tak pośród mieszkańców miasta jak i uczniów, dla których był prawdziwym przewodnikiem naukowym i serdecznym przyjacielem.

Pokój jego popiołom!

= Ciekawa statystyka.

Według danych, zebranych w urzędzie pocztowym w Rawie, powiat rawski otrzymuje ogółem 242 pism krajowych i zagranicznych, z czego na wsie wypada 169, a na m. Rawę 73 egzemplarzy.

Z dzienników, najwięcej rozchodzi się miejscowego *Tygodnia piotrkowskiego* 33 egz., *Kurjera warszawskiego* 25, *Gazety warszawskiej* 20, *Wieku* 15, *Słowa* 9, *Echa* 6, *Gazety handlowej* 6, *Gazety polskiej* 4, *Kurjera porannego* 1 egz.

Wydawnictwa tygodniowe i miesięczne niewielu mają czytelników.

Najwięcej, lecz tylko po 7 egz. mają *Gazeta świąteczna*, *Kłosy* i *Przegląd katolicki*.

= Wybór rabina.

Gmina izraelska w Kaliszu od dwóch lat nie ma już rabina.

Dopiero w ostatnich czasach członkowie gminy wystąpili do władzy z podaniem o obsadzenie niezajętego stanowiska.

Wskutek tego gmina, jak donosi *Kaliszanin*, wybrała 10 członków, którzy wraz z dozorem bóżniczym i istniejącym przy nim komitetem doradczym dokonają wyboru kandydata na rabina.

= Katastrofa ptasia.

Kilka dni pozornej wiosny, jakie mieliśmy w początkach b. m., zwabiły widocznie przelotne ptactwo, w rozmaitych bowiem okolicach kraju widziano żórawie i gęsi dzikie.

Późniejsze jednak przymrozki stały się przyczyną katastrofy wędrownego ptactwa.

W dniu 4-ym b. m. całe pola wyżwowskie, położone za lasem skarbowym między Rudnią a Wyżwą, było pokryte szarem ptactwem nieżywem...

Były to żórawie i bociany, zaskoczone przez silne nocne przymrozki, które życiem przypłaciły.

Biedne ptaki! surowy nasz klimat obszedł się z niemi tak niegościnnie!

= Jeszcze pożar.

W ubiegłą niedzielę pożar zniszczył stację telegraficzną w Iłży.

Na szczęście w dniu tym nie było silnego wiatru, tak iż ogień zdołano wkrótce opanować.

Oprócz stacji spaliły się dwa domy.

= Pożar.

Osada Baranów nad Wieprzem położona znana jest w kronikach prowincji z częstych pożarów, które ją nawiedzają bezustannie.

A jednak, pomimo znacznych klęsk, mieszkańcy Baranowa nie nauczyli się zaradności i przestrzegania środków, mogących ochronić ich mienie od zniszczenia.

Oto w dniu 15-ym b.m. znowu wybuchł ogień w jednym z domów starozakonnych, objął szybko dwa sąsiednie budynki i groził spaleniem całej osady.

W osadzie powstał krzyk i lament, lecz nikt nie mógł ratować dobytku, ponieważ oprócz dwóch przedpotopowych sikawek nie było na miejscu żadnego narzędzia ogniowego!...

Tym razem, na szczęście, obeszło się bez wielkiej straty, ogień bowiem zniszczył dwa domy i stajnię, w której spaliły się trzy konie.

Czy i po tym wypadku osada nie zaopatrzy się w narzędzia ratunkowe?

Ze świata.

× **Dr Tadeusz Wojciechowski** rozpoczął wykłady historji polskiej na uniwersytecie lwowskim.

× **Dr Buhl,** znany profesor prawa niemieckiego na uniwersytecie lwowskim, zmarł dnia 12-go b. m. w Waldhausen, dokąd był wyjechał na kurację. Odtąd ubędzie na wszechnicy lwowskiej katedra z wykładem po niemiecku, która już oddawna stanowiła anachronizm.

× **Ze Lwowa** donoszą, iż tamtejszy komitet obchodu 200-letniej rocznicy odsieczy Wiednia przez Jana III-go zamierza na dzień obchodu wyznaczyć 12-ty września roku 1883-go w Krakowie. Akt cały będzie wielkiej zewnętrznej świetności. W obchodzie weźmie udział południowo-słowiańska Akademja w Zagrzebiu i czeski uniwersytet w Pradze.

× **Chłapowski i Sello.** W ostatnich czasach w sejmie niemieckim decydowano wiele kwestyj większością dwóch, trzech, a nawet jednego głosu. To nakazywało członkom wielką punktualność pod względem obecności przy głosowaniu. Zdarzyło się, iż dr Chłapowski miał sprawę w sądzie. Obronę za nim wnosił adwokat Sello, także deputowany, narodowy-liberał. „Podejmę się sprawy — rzekł on do dra Chł. — ale jeśli mi pan przyrzeczesz, iż w czasie mej nieobecności w sejmie nie będziesz głosował". Dr Chłapowski uważał to za żart, głosował więc i uchwała zapadła wbrew życzeniu partji Sello większością jednego głosu. Adwokat miał do p. Chłapowskiego pretensję, ale sąd koleżeński nie podzielił jego zapatrywania.

× **Polak.** W Ameryce północnej w miasteczku Gloversville, przechodzący przez plant kolei Maurycy Szwed, rękawicznik z Lublina, przejechany został na śmierć przez pociąg idący z Johnstour do Gloversville.

× **Jan v. Dewall,** znany powieściopisarz, zmarł w Wiesbadenie 16-go b. m.

× **Firma Bösendorfer** obchodziła dnia 20-go b. m. wesoły jubileusz. dnia tego bowiem ukończoną została robota około fortepianu noszącego wymowny numer 10,000...

× **Pomnik Beaconsfielda** odsłonięto w Londynie dnia 19-go b. m. na placu przed gmachem parlamentu.

× **Zasłużony pies.** Morska artylerja angielska osobliwszego rodzaju prożbę podała do admiralicji. Chodzi bowiem o nic innego, jak o dekorowanie ulubieńca wszystkich artylerzystów psa Nellie. który całą egipską kampanję odbył towarzysząc wojsku i pod Mahallą i przy zdobywaniu szańców pod Tell-el-Kebir. Oficerowie i żołnierze złożyli się na wielką srebrną obrożę opatrzoną stosownym napisem, u której zawiesić zamierzają medal królowej i gwiazdę khedywa. Czy przychyli się admiralicja do tego osobliwszego żądania?... Wątpić należy. W takim razie należałoby bowiem nie pominąć i słynnego pudla Tottie, który z 57-ym oddziałem piechoty odbył kampanję przeciwko zulusom. a nawet w bitwie pod Ginghilova dwakroć silnie zraniony został...

× **Olbrzymia petycja** podana angielskiej izbie niższej, domagająca się zamknięcia szynków w niedzielę, opatrzoną jest 590,000 podpisów, waży 350 funtów, długości ma 4,622 yardów ($2^3/_4$ mile angielskie), a zwinięta dwanaście stóp średnicy. Rozwijało ją przed mówcą sześciu woźnych...

× **Londyn** znowu nawiedzonym został groźnym pożarem Ubiegłego wtorku spłonął pałac znanej firmy wydawniczej Treuch i spółki, oraz dwanaście okolicznych domów. Szkody wynoszą 90,000 funtów szterlingów.

× **Armja zbawienia** prosperuje. Na meetingu odbytym dnia 17-go b. m., w którym wzięło udział kilkanaście tysięcy osób, jenerał Booth podał wymowne cyfry ilustrujące rozwój bystry tej osobliwszej sekty. Armja liczy obecnie 1,200 oficerów stojących na czele 480 bataljonów. Dochody roczne wynoszą 121,000 funtów szterlingów — kapitał zaś żelazny 150,000 funtów szterlingów. Jedna składka zebrana podczas meetingu przyniosła 7,150 funtów szterlingów.

× **Bismark o muzyce.** Żelazny kanclerz nie lubi muzyki i nie jest jej znawcą... „Ani ja, ani moje dzieci—powiedział niedawno w Warcynie—nie mamy zdolności muzykalnych. Uczyłem się wprawdzie w młodości grać na fortepianie. ale nie doprowadziłem do niczego. Muzyką, która mi się teraz najlepiej podoba. jest katarynka... Nie uczęszczam ani do opery, ani na koncerta. Jedyną operą, którą słyszałem, jest „Trubadur", i nigdy nie mogłem pojąć, jak taki śmieszny młody człowiek, jak Manrico, mógł być uwodzicielem?..."

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu A. Szepczyńskiemu w Warszawie.*— Jeżeli sz. panu tak usilnie chodzi o to, ażeby podaną przez nas wiadomość wyrazić słowami pańskiego listu, więc nadmieniamy w tem miejscu, iż fabryka Lilpop, Rau i Loewenstein nie opóźniła się w dostawie rur wodociągowo-kanalizacyjnych i jak dotąd nie jest przyczyną mitręgi inżeniera Lindley'a.

≅ W dniu 19-tym kwietnia, w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, pobłogosławiony został przez Jks. Walichnowskiego związek małżeński pomiędzy panną Oktawją **Wyszomirską,** córką urzędnika magistratu miasta Warszawy, i Józefy z Karczewskich córki radcy stanu, a p. Bolesławem **Kuczyńskim,** porucznikiem białozierskiego pułku, synem nieżyjących rodziców Ludwika Kuczyńskiego, b. dyrektora szkół rządowych radcy stanu i Libertyny z Jelbergów, córki inżeniera.

Szczęść im Boże! —1470—

Nekrologja.

† Ś. p. Anna **Chmielewska,** panna, córka nieżyjącego Tomasza i Matyldy z Grabau, opatrzona św. Sakramentami, po ciężkiej chorobie zmarła dnia 22 kwietnia r. b., w wieku lat 20. W smutku pozostała matka i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 24 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1480—

† Ś. p. Florentyna z Baranowskich **Kamińska,** opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 22 kwietnia r. b., w wieku lat 45. W smutku pozostali mąż z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo we wtorek, dnia 24 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1473

† Ś. p. Helena z Zenowiczów **Zaniewiczowa,** opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 18 b. m., w Aleksandrowie pogranicznym, przeżywszy lat 25. W nieutulonym żalu pozostała rodzina, zawiadamia o swojej boleści krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —1476—

† Dnia 24 kwietnia, we wtorek, za spokój duszy ś. p. Wojciecha **Pomiechowskiego,** b. urzędnika, jako w 22-gą rocznicę śmierci, odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej** zrana, w kościele na Powązkach, na które pozostały brat i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych oraz kolegów zmarłego. —1475—

† We wtorek, dnia 24 b. m., jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci męża mego ś.p. Andrzeja **Baranowskiego,** odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo na Woli, o godzinie **10-ej** zrana. —1467—

† W dniu 24 b. m., we wtorek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ludosława **Wojciechowskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona z córeczką zaprasza życzliwych pamięci zmarłego. —1466—

† W dniu 24 b. m., we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Maksymiljana **Łyszkowskiego,** b. dyrektora gimnazjum, odprawione zostanie w kościele św. Aleksandra, przy placu Trzech Krzyży, o godzinie **9 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1472—

† Dnia 24 b. m., we wtorek, w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Stankiewicza,** odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Andrzeja na placu Teatralnym. —1464—

† Dnia 25 b. m., we środę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Eleonory z Jaroszyńskich **Pusch,** odprawione zostanie w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1468—

† Wszystkim znajomym jako też i b. kolegom ś. p. ojca mojego Franciszka **Ruśkiewicza,** przyjmującym udział w smutnym obrządku pogrzebowym, składam serdeczne podziękowanie.

Józefa z Ruśkiewiczów
Iwaszkiewicz.

—1478—

Z Cesarstwa.

Petersburg 21-go kwietnia. — *Nowosti* dowiadują się, że liczbę znaczków obstalowanych dla korespondentów, mających prawo asystowania przy uroczystościach koronacyjnych, zwiększono z 20 na 50.

Petersburg 21-go kwietnia. — Charkowskie gubernjalne ziemstwo, wydawszy na wyżywienie ludu wiejskiego 200,000 rs, odniosło się do ministerjum spraw wewnętrznych o wyasygnowanie na tenże sam cel dodatkowo jeszcze 100,000 rs.

Petersburg 21-go kwietnia. — Według doniesienia dziennika wychodzącego w Rewlu, narady szlachty gubernij nadbałtyckich w kwestji reformy ziemskiej nie doprowadziły do porozumienia, gdyż wytworzyły się dwie partje z wręcz przeciwnemi poglądami na tę sprawę. Reprezentanci szlachty gubernji estlandzkiej nie chcą nawet słyszeć o liberalnych nowatorstwach, kiedy przeciwnie przedstawiciele szlachty z Kurlandji i wyspy Oesel objawili gotowość przyłączenia się do projektu reform liberalnych przygotowanego przez reprezentantów szlachty inflanckiej.

Petersburg 21-go kwietnia. — Według doniesienia *Ruskiego Kurjera*, w smoleńskim zarządzie dóbr skarbowych wykryto nadużycia.

Petersburg 21-go kwietnia. — Według gazety *Nowoje wremja*, książe Mikołaj czarnogórski powziął ostateczne postanowienie przeniesienia stolicy księs-

twa z Cetynji do Niksiczu. Książę Kutuzow, który w tych dniach przyjechał do Cetynji, przybył tu dla zaproszenia księcia na koronację do Moskwy.

Petersburg 21-go kwietnia. — Dzienniki tutejsze podają wiadomość, że między Portą a rządem niemieckim toczą się obecnie układy o znaczne zwiększenie liczby pruskich oficerów znajdujących się na służbie w wojsku tureckiem.

Kijów 21-go kwietnia. — Zarządzający oddziałem banku państwa w Żytomierzu Markiewicz, odebrał sobie w d. 17-ym kwietnia życie za pomocą trucizny. Przyczyną samobójstwa było sprzeniewierzenie 300,000 rs. z funduszów bankowych, które wyszło na jaw przy zdawaniu służby z powodu przeniesienia Markiewicza na inną posadę.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 21-go kwietnia. — Szef sekcji w ministerstwie spraw zagranicznych, hr. Hoyos, mianowany został ambasadorem austrjackim w Paryżu. Miejsce jego w ministerstwie zajmie hr. Szögönyi.

Udyna 21-go kwietnia. — Oskarżenie przeciw Giordaniemu na mocy rezultatu rozpraw sądowych zostało przez prokuratorję cofniętem. Co do Ragosy, trybunał zadał sędziom przysięgłym pytanie główne: czy obwiniony zamierzał wykonać zamach na życie cesarza Franciszka Józefa, tudzież ewentualne: czy uczestniczył w przygotowywanym zamachu? Na obydwa pytania sędziowie odpowiedzieli większością głosów przecząco, wskutek czego Ragosa został uwolnionym. Dzisiaj w „Hotel Italia" odbywa się bankiet dla Ragosy, urządzony przez jego przyjaciół.

Paryż 21-go kwietnia. — W izbie deputowanych zaczęły się rozprawy nad ustawą o recydywistach (amnestjonowanych skazańcach, którzy powtórnie dopuścili się zbrodni).

Berlin 21-go kwietnia. — Najwyższa rada kościoła ewangelickiego wydała okólnik do konsystorzów w sprawie małżeństw mięszanych, napominający pastorów, aby odmawiali dania ślubu, jeżeli nowożeńcy zrzekli się wychowania dzieci w religji ewangelickiej, lub jeżeli wskutek tego zrzeczenia się nastąpił pierwej ślub w kościele katolickim.

Berlin 21-go kwietnia. — W środę w sejmie pruskim nastąpić ma drugie czytanie wniosku Windthorsta o zniesieniu przepisów, krępujących swobodę odprawiania mszy i udzielania sakramentów przez duchownych katolickich. Centrum zamierza poruszyć sprawę układów rządu pruskiego z Rzymem.

Berlin 21-go kwietnia. — Dzisiaj odbyła się kilkogodzinna rada ministrów. Ponieważ książę Bismark w ostatnich dniach konferował z ministrami wyznań i spraw wewnętrznych, przypuszczają, że przedmiotem narady była nowa ustawa kościelno-polityczna. W razie, jeżeli Windthorst nie cofnie swojego projektu, dawniej wniesionego, nad którym toczyć się mają we środę rozprawy w sejmie pruskim, ks. Bismark zaniecha myśli wniesienia ustawy.

Berlin 21-go kwietnia. — W kołach parlamentarnych utrzymuje się wieść o dłuższym urlopie pana Schloetzera; z drugiej strony zapewniają, że książę Bismark mimo opozycji ministrów nie zrzekł się dotąd myśli wniesienia nowego projektu kościelno-politycznego.

Konstantynopol 20-go kwietnia. — Jeżeli mocarstwa nie dojdą do porozumienia się w sprawie mianowania księcia Prenka Bib Dody gubernatorem Libanu, postawioną będzie inna kandydatura. Rustem basza będzie administrował prowincję do przybycia następcy.

Konstantynopol 21-go kwietnia. — Książę de Chartres przybył wczoraj do Batum i wieczorem odjechał dalej do Kutaisu.

Konstantynopol 20-go kwietnia. — Dziś odbędzie się obiad dworski dla księcia Aleksandra bułgarskiego. Tenże znajdował się dzisiaj zrana w orszaku sułtańskim na przeglądzie wojsk.

Telegramy własne
„*Kurjera Warszawskiego*".

Wiedeń 23-go kwietnia.

Z powodu wydania wyroku uniewinniającego na Giordaniego i Ragosę przez sąd przysięgłych w Udynie, powiada *Pester Lloyd*. „Wyrok ten zaniepokoić powinien bardziej w Rzymie niż w Wiedniu. Żaden monarcha nie odważy się odtąd podjąć podróży do Włoch, gdzie osoby, knujące zamachy na głowy koronowane, uchodzą przed sądem bezkarnie. Prokurator apelował do trybunału kasacyjnego we Florencji."

Wiedeń 23-go kwietnia

Rząd tutejszy gorliwie krząta się około uśmierzenia albańsko-czarnogórskich zatargów.

Wiedeń 23-go kwietnia.

Cesarz zmniejszył karę dyrektora Ringtheatru Jaunera z czterech miesięcy więzienia do dwóch. Towarzysze jego zostali ułaskawieni.

Budapeszt 23-go kwietnia.

Przewieziony tutaj z Preszburga Sponga (nie Spanga, jak go mylnie przez jakiś czas nazywano; *przyp. red.*) wypiera się uporczywie współwiny w zamordowaniu Majlatha.

Berno 23-go kwietnia.

Z powodu zmowy piekarzów wybuchły tu zaburzenia charakteru socjalistycznego. Wciągnięto innych robotników do zaburzeń i rozwinięto czerwoną chorągiew. Policja aresztowała wiele osób i usunęła rewolucyjne chorągwie.

Londyn 23-go kwietnia.

Odkrycia Normana, „świadka korony" w procesie dynamitowym, budzą podziw dla potęgi i zasobów związku fenjan amerykańskich. Siedzibą tegoż jest Nowy Jork. Na posiedzeniach komitetu bywał O'Donovan Rossa. W Europie kierował akcją przybyły z Nowego Jorku dr Tomasz Gallagher.

Londyn 23-go kwietnia.

Wczoraj wieczorem przed królewską fabryką broni w Enfield nastąpił wybuch. Szkody nieznaczne. Widziano dwie osoby uchodzące.

Petersburg 22-go kwietnia.

Rada państwa odroczyła obrady nad projektem podwyższenia opłaty od paszportów zagranicznych do sesji jesiennej.

Petersburg 22-go kwietnia.

Lekcje w zamkniętym wskutek nieporządków instytucie rolniczym w Nowej Aleksandrji na nowo się rozpoczęły. Studenci niezamieszani do nieporządków zapisani zostali na nowo do list instytutowych.

Mohilew podolski 22-go kwietnia.

W ciągu upłynionego tygodnia spławiono ztąd Dniestrem do Odesy 70,000 czetwerti pszenicy. Od chwili otwarcia żeglugi wyekspedjowano z gubernji podolskiej 160,000 czetwerti rozmaitego zboża w ziarnie. Widoki urodzajów zboża i pastwisk byłyby pomyślne, gdyby na przeszkodzie temu nie stawały zimna.

GIEŁDA.
Dnia 23-go kwietnia 1883-go roku.

Giełda dzisiejsza bardzo co do obrotów była skromną i prawdziwie świąteczną.

Tak oddających, jak i kupujących było mało, pomimo to jednak przy wiadomościach szacunkowych bezzmiennych usposobienie zwyżkowe przetrwało przez cały czas trwania zebrania.

Wekslami długoterminowemi na **Berlin** nie obracano wcale. Żądano 49.72½—o 2½ kop. drożej.

Krótkoterminowe również w żądaniu droższe — 49.65, płacone były z początku po kursie końcowym sobotnim 49.55, później zaś coraz drożej, do 49.60.

Na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowe weksle po 49.57½ kupić było można.

Na **Londyn** 1 kop. na 1 ft. sterl. wyżej w żądaniu — 10.09. Płacono od 10.06½ z początku do 10.08 przy końcu giełdy.

Na **Paryż** bez zmiany. Żądano 40.30. Płacono 40.25.

Na **Wiedeń** wyżej. Żądano 84.95—o 15 kop. drożej, płacono 84.75.

Wszystko w minimalnych ilościach.

Papiery państwowe: listy likwidacyjne, pożyczka wschodnia i premjowa bez obrotu. Żądano za likwidacyjne 87.50 i 87.35, za wschodnią 91.90.

Listy zastawne ziemskie droższe; płacono 100.10 i 100.15 za wszystkie — żądano 100.30—o 15 kop. drożej niż w sobotę.

Listy miejskie bez obrotu. Żądania bardzo wysokie. Za serję I-szą—95, za II-gą—93.00, za III-cią—93.05, serja IV-ta po 92 poszukiwana.

Dokonano też niewielkich obrotów akcjami po cenach bardzo wysokich.

Sprzedano mianowicie partję bankowych (z kuponami) handlowego po 314, dyskontowego po 315, oraz partję warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia (bez kuponu—już bowiem dywidenda wypłacona) po 160.

Godzina 12½. Usposobienie ku zwyżce dążące. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.67½ płacono.

J. Wł.

Uwaga. Ceduła giełdy warszawskiej w układzie swym z dniem dzisiejszym zmienioną została.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 21-ym kwietnia roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów: Wiejska 26 mieszkania, Lachert Podgorodnikowoj, — Hrabina Bukowska, Plac Zielony, — Józef Szpilke, — Neumann, — Fingerhut bei Meyer. Dzielna nr 21b, — G. Kleinermann, Nowolipki 11, — Jerozolimska 37, Wiszyńskiemu, — Włodzimierska 12, Wegner, — Twarda 1, Feliks Norwind, — Chłodna dom Mencla 17. Gonalius Czajczyński. W dniu 22-gim kwietnia: Chodowicki, — B. Lewatowski, Twarda 8, — Tułojeziecki, — Majewski Ko., — Wilhelm, Józef, Izabella Kandan, — Eichart, Wązka-Miła, — Iwański, Aleja róż 8, — Seweryn, Krochmalna 11, — Bołogowska, Chmielna 1.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI: Dziś: „Carmen". Jutro: „Marta" (występ p. Zakrzewskiego i p. Machwicówny). — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Syn Giboyera". Jutro: „Gałązka jaśminu", „Consilium facultatis", „Pierwsza miłość" i „Pantofel". — MAŁY: Dziś: „Żołnierz królowej Madagaskaru". Jutro: Żołnierz królowej Madagaskaru".

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 7 cali 7.

— ***Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem*** podaje do wiadomości, iż w poczet członków rzeczywistych Towarzystwa przyjęci zostali pp. Anders Ludwik dr medycyny, Anders Ferd. dr med., Biberstein Hugo, Bojarski Wład. art. drzewor., Brun Stan. junior, Cohnstedt Henr., Dawidsohn Dawid kup., Gałczyński Bronisław naucz. gimn., Grabowski Ludw. przeł. szk., Groer Ludwik, Groer Fr. dr medyczny, Held Juljusz kup., Heradin Józef, Hołownia Józef dr med., Hordliczka Józef, Jakubowski Gust. ob., r. st. Illin Włodzimierz insp. gimn., Iwaszkiewich Mich. ob., Kleinadel Leon kupiec, Kwiatkowski Leon., bar. Lesser Lucjan-Ksawery chemik, Lewandowski Rud. ob., Lisiecki Mat., Małkowski Kons ob., Maszadro Ant. insp. telegr., Nowakowski Ad. kup., Ogiński-Konorymowicz Bohdan ob., Otlewski Jan-Ferd. emer., Peszke Emil, Pieńkowski Lud. ob., Papłoński Karol naucz., Rutkowski Ant. prof. ins. muz., Skoryna Stef., Simmler Edw. kup., Schlozer Paweł prof. inst. muzycz., Stockman Al. dr med., Szpotański Kaz. urz., Walmont Józ. ob., Wańkowicz Melch. ob., Zaborowski Stan. urz., Zaruski Kazim urz., Zarzycki Al. dyr. inst. muzycznego.

Mianowani zosłali członkami - korespondentami Towarzystwa pp. Gałczyński Bron. naucz. gimn w Kaliszu, Janiszewski Leopold kup. w Łodzi, Peszke Emil właściciel hotelu w Kaliszu, Zaborowski Stanisław urzędnik warszawskiego Towarz. ubez. od ognia. —390—

— ***Mąka lniana i rzepakowa odtłuszczona*** zawiera znacznie większy procent części proteinowych w stosunku do wagi, aniżeli makuchy prasowane. ***Trzy*** funty mąki odtłuszczonej zastępuje ***10*** funtów najlepszego siana, przy znacznie większej wydajności tłustszego mleka. Ośmielamy się pod tym względem powołać się na zdanie JJWW. Rossmana z Bielaw, Rucza z Faszyc, Cieleckiego z Paplina, Jasińskiego z Babic, dra Kobylańskiego, Halperta z Passów, Pruskiego z Dyblina i wielu innych rolników, a także na Bank kredytowy „Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Ska” w Toruniu, na Bank rolniczo-przemysłowy „Kwilecki, Potocki i Ska” w Poznaniu, stale w mąkę lnianą i rzepakową na własną potrzebę lub na sprzedaż się zaopatrujących. Poprzedniego dnia przed zadaniem bydłu, należy mąkę z odpowiednią ilością sieczki zwilżyć wodą i wymieszać, ażeby przy jedzeniu bydlę oddychając mąki ze żłoba nie wyrzucało. Za nadesłaniem należności po 90 kop. za pud, bez worka, i po 30 kop. za worek, fabryka bezzwłocznie ekspedjuje mąkę do stacji Warszawa wszystkich dróg żelaznych; worki przyjmujemy napowrót.

Fabryka ekstrakcyjna Kozietulski, Sikorski i Ska,
Szmulowizna, pod Warszawą, poczta na Pradze.

— ***Instytut dra Kadlera*** przyjmuje chorych z chorobami ***sekretnemi (wener)*** i ***skórnemi,*** na stałe pomieszczenie i przychodnich, od godziny 10—12 i od 4—6. Krakowskie-Przedmieście nr 38. —92—

Z Częstochowy.

Na święta Wielkanocne, wyznania mojżeszowego dla biednych gminy w Częstochowie, zebrali dobrowolne ofiary:

pp. Irnich i Tendler	rs. 299 k. 10.
pp. Moszkowicz i D. Behm	rs. 149 k. 87.
i pp. Mendelson i Hellman	rs. 170 k. 7.
Razem	rs. 619 k. 4.

Zarząd gminy starozakonnych m. Częstochowy, podając o tem do wiadomości publicznej, składa w imieniu biednych podziękowanie tak ofiarodawcom, jako też i wyżej wymienionym panom za trudy, przy zebraniu powyższej sumy poniesione.

K. Ginsberg,
L. Oppenheim,
—392— *L. Kohn.*

— Dr med. Czesław ***Stiche***, ordynuje w Karlsbadzie, Kreuz Gasse Insel Rügen. —1471—

— ***Instytut gimnastyczno-leczniczy, szkoła gimnastyki i fechtunku*** z ogrodem do ćwiczeń letnich Stanisława Majewskiego na Sewerynowie, leczy dotkniętych cierpieniami chronicznemi, ze skrzywieniami kolumny pacierzowej (soliosis) i nieprawidłowem rozwojem nóg i rąk, I-sza filja zakładu, Nowy-Świat nr 5. —1465—

— ***Dr Groer*** wyjechał za granicę, powróci około 20-go maja. —391—

Fabryka Tabaczna
JEAN VOURIS,
w Petersburgu,

wypuściła dwa nowe gatunki papierosów.
„Mój ideał“, w cenie rs. 1 za 100 sztuk,
„Zarnica“, w cenie kop. 60 za 100 sztuk,
gatunki te, wyróżniające się przyjemnym aromatem i smakiem śmiało rekomendować może.

Poleca również znane powszechnie papierosy ***Kosmopolit***, § ***11***, ***Modrzejowska***, ***Dubec***, średnie i mocne, ***Narcyz i Warszawskie***, w cenie rs. 1 za 100 sztuk, które pomimo znacznego podwyższenia się cen tytoniów, wyrabia z posiadanych zapasów tej samej dobroci jak dawniej.

Tytonie z dawną banderolą nadeszły jeszcze do znaczniejszych składów tabacznych w Warszawie i na prowincji. —259—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— K. L. — Po otrzymanej wiadomości pragnę cię tylko jaknajprędzej zobaczyć. Jestem spokojnym.
—393— W. R.

Do pp. Kapitalistów

Potrzebny jest kapitał do 2,000 rs., na bardzo dogodne warunki, lub też przystąpić do spółki, do interesu przemysłowego dotąd nie egzystującego u nas w kraju, dającego 50 procent czystego zysku.—Tamże potrzebni są Uczniowie na swojem życiu i mieszkaniu. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. P. L. 1498

Z powodu koniecznego wyjazdu jest do odstąpienia zaraz pod bardzo dogodnemi warunkami

Handel Win
i TOWARÓW KOLONJALNYCH.

Do nabycia potrzeba około trzech tysięcy rs. Wiadomość w składzie cygar p. Biernackiego, Miodowa № 6. 1159

Potrzebnym jest zaraz

Kelner,

do restauracji p. **Hanke** w Tomaszowie; znający dobrze język polski i niemiecki. O warunkach dowiedzieć się można listownem zapytaniem p. Hanke. 1499

Dwie stacje koleją Terespolską, do sprzedania lub wydzierżawienia

dwa DOMY

z ogrodem trzy-morgowym, owocowym i warzywnym, dobre dla ogrodnika. Mogą być i letnie mieszkania. Wiadomość: Tamka № 37, mieszkania 15. 1210

DOM

murowany, 3-piętrowy, w najludniejszej okolicy, w stronie Marszałkowskiej, do sprzedania za cenę około 50.000 rs. Towarzyst. 11,000 do kupna potrzeba 15,000 rs. Oferty pod lit, Ż. 14, w kantorze Kurjera pozostawić. 1421

HAFTY:

złotem, srebrem, jedwabiem i wełną, przyjmuje Marja Bernard przybywszy z Czech ul. Chłodna № 26 róg Żelaznej, która prócz innych, wykonała i poduszkę srebrem haftowaną na jubileusz pani **Dowiakowskiej.** Tamże potrzebna panna do haftu złotem. 1486

Worki Drelichowe

nadeszły znów do składu

F. Biernatha,

Senatorska 22. 1142

Do wzięcia interesu handlowego, po znanej firmie, w jednem z większych miast na prowincji, potrzebny jest zaraz 1118

Wspólnik

z kapitałem około 4,000 rs. Zapewnia się 50% zysku. Bliższa wiad. Zawadzki, Królewska 43

Do sprzedania zaraz

Magazyn Mód

przy ulicy Freta № 1, z trzy-letnim kontraktem. 1454

EKONOM

posiadający dobre świadectwa lub rekomendacje, potrzebnym jest do gospodarstwa rolnego w dobrach Falenty. Zgłosić się można osobiście lub listownie do Administratora przez stację pocztową Sękocin w Puchałach. 1463



Wałach i klacz

ze wsi na sprzedaż. Chmielna 2, mieszkania 5. Służący Edward wskaże. 1470

Dowód Zaliczeniowy

wydany **przez Kantor Przewozowy towarów B-ci D. i W. TUTUNOWYCH** za № 4236, na rs. 100 zaginął. Uprasza się znalazcę o zwrot dokumentu p. **J. Spilke.** Ulica Miła № 17. Właściwe zastrzeżenia poczynione. 1137

Zarząd Towarzystwa dr. żel. Iwangrodzko-Dąbrowskiej.

W wykonaniu § 61 Ustawy, ma zaszczyt zaprosić pp. Akcjonarjuszów tegoż Towarzystwa na Zgromadzenie Ogólne zwyczajne, odbyć się mające w dniu 18 (30) Maja r. b., o godzinie 1-szej z południa w biurze Zarządu w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej pod № 1066M (62).

Przedmiotem zajęć Zgromadzenia będzie:

1. Rozpatrzenie Sprawozdania za rok 1882, wniosków Komisji Rewizyjnej i zdecydowanie kwestyj z takowych wynikających.
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie Budżetu rozchodów na Administrację na rok 1883 i
3. Wybór zastępców Członków Zarządu.

Stosownie do §§ 62 i 64 Ustawy Zarząd uprzedza:

a) że pragnący uczestniczyć w Ogólnem Zgromadzeniu powinien złożyć Zarządowi przynajmniej na dni 14 przed terminem tegoż ogólnego zgromadzenia, świadectwa tymczasowe na posiadane akcje; albo też specjalne poświadczenia władz lub osób urzędowych jeżeli świadectwa tymczasowe złożone zostały na kaucje Banku Państwa, lub jego oddziałów, jako też prywatnych instytucyj, w których zachowaniu pozostawałyby świadectwa tymczasowe. Poświadczenia dopiero co wzmiankowane, winny zawierać numera akcyj i zapewnienie, że świadectwa tymczasowe nie zostaną wydane przed dniem następującym po dniu Zgromadzenia Ogólnego. — Zarząd przytem nadmienia, że przyjmować będzie poświadczenie Instytucyj Kredytowych prywatnych, których Ustawy pozyskały zatwierdzenie Rządu, a kapitał zakładowy wynosi przynajmniej 2,000,000 rs.

b). że pełnomocnictwa do zastąpienia na Ogólnem Zgromadzeniu mogą być udzielane tylko osobom należącym do liczby akcjonarjuszów, oraz że pełnomocnictwa takie, przynajmniej na dni 3 przed Ogólnem Zgromadzeniem, winny być Zarządowi złożone.

Warszawa, dnia 8 (20) Kwietnia 1883 roku. 1152

—13—

INDYJSKIE CYGARETKA

z Cannabis indica

PP. GRIMAULT & Ko

APTEKARZY W PARYŻU

Wystarcza pociągnąć dym tych cygaretek, by znikły najgwałtowniejsze napady *duszności, astmy, nerwowego kaszlu, chrypki, utraty głosu, newralgicznych boleści twarzy, bezsenności dla zapobieżenia suchotom gardlanym i cierpieniom kanałów oddechowych. — Każde cygarko zaopatrzone jest podpisem* Grimault & Ko.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

4 POKOJE
z balkonem,

od frontu, z przedpokojem, kuchnią, alkową, pasażem, wygódką, dwoma wchodami, zlewem i wodociągiem, za rs. 400 rocznie, oraz **2 Pokoje** z takiemiż wygodami, na 1-m piętrze, za rs. 220 rocznie, przy ul. Tamka № 9, w blizkości Krakowskiego-Przedmieścia, wiadomość na miejscu u właściciela. 1472

Apteka

dobrze sytuowana, do wydzierżawienia, a ewentualnie do sprzedania od Ś-go Jana, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Kruczej № 15, 3-e piętro, w mieszkaniu p. Winnickiej. 1460

Wodociągi, Zlewy,
Waterklozety, Pompy, Sikawki.

Fabryka Hydrauliczna
WISŁA

T. Chądzyńskiego, i K. Saskiego,

Nowy-Świat 53. 645

Roboty drenarskie świdrowe i wszelkie **reperacje** wykonywa.

Wprawne robotnice

papierosów i cygar

znajdą zaraz korzystne zajęcie w **fabryce tabacznej „UNION" ul. Marszałkowska № 1447/27.** 1120

Zarząd Sławuckiej Fabryki Sukien i Kortów

Księcia Romana Sanguszko, ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że kołder po trzy ruble fabryka nie wyrabiała i nie wyrabia i ogłoszenia ze składu towarów w Warszawie przy rogu ulic: Dzikiej i Nowolipek № 1, dom Brauna, jakoby w składzie wyżej wymienionym znajdują się kołdry sławuckie wełniane, trwałe, po rs. trzy, nie powinny zasługiwać na uwagę. Kołdry Sławuckie od lat dawnych do dziś mają uznanie, przewyższając gatunkiem ich ceny, lecz poczynając od rs. 13 kop. 30 i wyżej. 1346

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domach po **fabryce „LAFERME"**, przy ulicy **Marszałkowskiej № 32,** róg Złotej

Sklepy i Lokale

fabryczne i przemysłowe, a także

OGRÓD

na bawarję i zakład restauracyjny.

Wiadomość na miejscu.

905

Do sprzedania 1401

Dobra Ziemskie

bez żadnych służebności w gub. Warszawskiej 11 w. od kol. Terespolskiej, ogólnej przestrzeni wł. 30, w czem łąk włók 6, lasu 9, złożone z 2-ch folwarków: jeden 13, drugi 17 włók posiadających oddzielne hypoteki, z których każdy może być osobno sprzedany.—Wiadom. Chmielna 13, mieszk. 4, od 3—6 po południu.

Ogórki
OGÓRKI

NOWALIJKI — NOWALIJKI

duże po cenach najniższych, poczynając od 20—50 kop., oraz wszelkie **NOWALIJKI** najświeższe,

W SKŁADZIE OWOCÓW

W. Zalewskiego

Ulica SENATORSKA № 2,

Ogórki 1078

FUTRA do przechowania

przyjmuje **J. Adamski, plac Zygmunta, róg Podwala № 2,** mam honor donieść szan. publiczności, iż powierzone mi futra na letnie przechowanie, będą najstaranniej i najrzetelniej w czystości utrzymane; cena najniższa. — **Ig. Adamski.** 986

Korzystny interes.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Handel Win i Korzeni

1375

w dobrym punkcie.—Adresy proszę złożyć w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. X. X. 50.

MAGAZYN MÓD
Marji Szaloff

ulica Twarda № 6,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres magazynu wchodzące i wykończa najakuratniej podług najświeższych żurnali paryzkich.— Tamże potrzebne są PANNY zdolne, podręczne i do nauki. 1119

Korzystna
1129

OKAZJA.

Jest do sprzedania interes w pełnym biegu będący, z wyrobioną klijentelą, położony w bezsprzecznie najpiękniejszym i najruchliwszym punkcie Warszawy (samo centrum miasta).

Prowadzenie interesu tego może być bardzo właściwem zajęciem dla kobiety.

Do nabycia tego interesu potrzeba kapitału około 6,000 rubli gotówką, zaraz przy kupnie płatnych. Oferty na rozpłaty choćby najkorzystniejsze, pozostaną bez skutku.

Reflektujący na powyższe kupno i posiadający żądaną gotówkę, zechcą złożyć dwe adresy w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 18. pod lit. **F. F. 28**

Apartamenty

złożone z 5, 8 i 9 pokojów, z całą elegancją i wszelkiemi wygodami urządzone, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ul. Książęcej № 4, 1-szy dom od Nowego-Światu. — Wiadomość na miejscu. 1384

Z powodu wyjazdu z Warszawy, sprzedają się meble do jadalnego pokoju z bufetem:

Garnitur Mebli,

kretonem kryty, portjery kretonowe, lustra zegary, lampy, szafy, meble zwyczajne, liberja i inne rzeczy. Widzieć można codziennie od 10 do 1-ej. Nowy-Świat № 34, foksal, dom Przezdzieckiego, 2-e piętro. 1379

W Pracowni Sukien i Okryć damskich
W. Kowalskiej,

ulica Senatorska № 18, udzielają się lekcje kroju systemem Vort'ha bez żadnych linijek, wprost z miary, za cenę bardzo przystępną. Przyjmują się również wszelkie ubiory damskie, podług najświeższych paryzkich modeli—robota akuratna i tanio. — Tamże potrzebne są panny do sukien i okryć, oraz uczennice. 1367

AGRONOM,

Polak, z W. Ks. Poznańskiego, kawaler, z najpierwszorzędniejszemi kwalifikacjami, wszechstronnie, praktycznie i teoretycznie wykształcony, obeznany z wszelkiemi gałęziami racjonalnego postępowego gospodarstwa, przedewszystkiem majątków o większych obszarach, mogący dać rękojmię wydobycia największych z gospodarstwa dochodów i zaprowadzenia gospodarstwa wzorowego intensywnego, poszukuje od 1-go Lipca r. b. samodzielnego zarządu większego majątku. Obecnie zarządza jednym z większych majątków z znaczną fabryką w W. Ks. Poznańskiem.—Bliższych wiadomości powziąść można w Warszawie, Plac Teatralny № 7, mieszkania 12.—Tamże przejrzeć można kopje świadectw kandydata.—Łaskawe zaś oferty uprasza się składać w Biurze pp. Rajchmana i Frendlera, Warszawa, ulica Senatorska № 18, pod lit. W. X. 1127

Papużki

do sprzedania.—Ulica Wspólna № 16, stróż wskaże. 1450

Rubli 3 nagrody.

Onegdaj we czwartek, o godzinie 11 wieczorem, z ulicy Nowogrodzkiej, wyleciał piesek stary, mały, biały, z kokardą ciemną na łebku. Kto odprowadzi go na ulicę Wspólną № 13a, mieszkania 16, otrzyma powyższą nagrodę. 1455

!Teatr ELDORADO!

Dziś, dnia 21 Kwietnia r. b.

występ sławnego Towarzystwa

PHOITES

pierwszych amerykańskich grotesk tancerzy i pantomimistów. 1093

SKLEP

obszerny na **Senatorskiej** ul., w blizkości **Teatralnego placu,** od 1-go Sierpnia lub później do wynajęcia.— Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. **Rajchmana i Frendlera w Warszawie, Senatorska № 18.** 1162

GOSPODARZ

w sile wieku, który zarządzał w Prusach Zachodnich i W. Ks. Poznańskiem przez długie lata większemi dobrami, dobrze obeznany z wszelkiemi maszynami, uprawą buraków i prowadzeniem urzędów wójtowskich, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego stanowiska.—Oferty łaskawe uprasza się adresować do p. Józefa Jasińskiego w Łodzi, ul. Piotrkowska № 786, który bliższych wiadomości chętnie udzieli. 1428

PRACOWNIA

Kwiatów i Kapeluszy

H. Daniłowskiej,

NOWY-ŚWIAT № 72,

przygotowała na sezon wiosenny, oprócz kwiatów, zapas kapeluszy damskich, gotowych; przyjmuje również takowe do ubrania po cenach umiarkowanych. 1492

Potrzebna jest

Bona Niemka,

Kindergärtnerinn.—Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem Łaczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis św. Krzyża. 11 0

Do sprzedania

Meble

w dobrym stanie: dwie szafy, kredens, stół i krzesła jesionowe na orzech, oraz pół garnituru mebli mahoniowych. Ulica Zielna № 7, mieszk. 7, do g. 10 rano i od 5 do 7 wieczorem. 1502

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania z werendą i patentem, elegancko urządzony

ZAKŁAD MLECZNY.

Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście № 54, w domu Neprosa nad Herkulanum. 1501



Koń wierzchowy

rasy Dońskiej, ze stada Słomnickiego, 7-letni za przystępną cenę, do sprzedania.— Wiadomość w Mokotowie, po lewej stronie kościoła u rządcy Wodzyńskiego. 1466

WODOLECZNICA RUDOLFSBAD

w REICHENAU, (Dolna Austrja).

Przez stację kolei południowej **Payerbach**, 2 godziny tąż koleją od Wiednia odległa. Wspaniałe ze wszech stron osłonięte położenie w jednej z najpiękniejszych dolin Alp Austrji dolnej (476 metrów nad morzem) doskonała kuchnia i wykwintne urządzenie składają się na zalety zakładu od lat 17 egzystującego, w którym chorzy potrzebujący choćby tylko **kuracji klimatycznej** znajdą pomieszczenie.

Otwarcie sezonu 1 Maja

na kurację **zimnowodną, elektryczną** i **massaż.**—Otwarcie trinkhalli na **serwatkę, mleka** i wszelkiego gatunku **wód mineralnych** świeżego czerpania. **15 Maja** zaś **kąpieli wannowych** i do **pływania** (16—18° R. i 730 metr, kwadr. powierzchni) **1 Czerwca.**

Prospektów udziela na żądanie bezpłatnie Inspekcja kuracyjna.

Bliższych wiadomości udziela:

Dr FERDYNAND SIEGEL, do **1 Maja Wiedeń,** Mariannengasse 28.

J. M. Waissnix Sukces. właściciele. 1072



Fabryka Szkła, Kryształów i Szyb do okien

pod firmą

IGNACY HORDLICZKA,

Składy której znajdują się:

w Warszawie: ul. Senatorska № 17, " Graniczna № 6,
w Lublinie: Krak.-Przedmieście № 135,
w Łodzi: przy ul. Nowy-Rynek № 240,
w Brześciu Litewskim: przy ulicy Szosejnej № 5.

Przygotowała wielki wybór znanych z dobroci

Szyb do okien

białych, kryształowych, matowych, karbowanych i kolorowych i poleca się z takowemi po cenach stałych i umiarkowanych.

Obstalunki na oszklenia domów mogą być przyjmowane łącznie z robotą szklarską.—Cenniki wysyłają się na żądanie bezpłatnie. 1146



BALSAM COLORADO.

Wzmacnia korzonki włosów, przyśpiesza ich porost, usuwa siwiznę stopniowo lub natychmiast. Niszczy łupież od pierwszego nawet użycia, wypróbowany uniwersalny środek hygieniczny przeciw chorobie włosów.—Dostać można w składach Kocha, Krakowskie-Przedmieście Nr 83, w perfumerji Dobrzańskiego Nowy-Świat Nr 41, Leona & Comp., Nowo-Senatorska Nr 4.—Cena 3 rs. 50 kop., za przesyłkę dołącza się rs. 1. 1069

KIOSK

do sprzedania za rs. 200 (niżej polowy ceny) w Magazynie Obuwia ulica Bielańska № 4, najużyteczniejszy do magazynów galanteryjnych lub perfumeryjnych. 1124

APTEKA

z obrotem rs. 2,600, z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania zaraz, na dogodnych warunkach. Bliższa informacja T. Skomorowski. Nowy-Świat № 48. 1418

Interes agenturowy

w Petersburgu,

życzy sobie wejść w korespondencję ze znacznemi firmami w sprawie reprezentacji i sprzedaży towarów. Referencje pierwszorzędne. Odnośne oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 18, pod L. M. № 7. 1149

Sklep z 2 oknami wystawowemi

na Krakowskiem-Przedmieściu № 61, do wynajęcia od 1 Lipca. Bliższa wiadomość róg Zielnej i Złotej № 6, w sklepie mydlarskim. 1484

Zofji Rachalewskiej

Pracownia Sukien, Okryć i Strojów damskich,

przy ul. Nowy-Świat № 42, przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres tualety damskiej od rs. 4 za suknię strojną. Tamże potrzebną jest panna podręczna i do nanki. 1465

Potrzebną jest pożyczka w papierach publicznych 1166

Rs. 10,000

na 2 lata, **pod pewne zabezpieczenie.** Warunki korzystne. Oferty interesanci raczą składać pod lit. **W. W. S.** w Biurze Ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska № 18.

W m. Łowiczu, jest do wydzierżawienia do końca roku bieżącego

TEATR

straży ogniowej ochotniczej z kompletnem urządzeniem. Bliższą wiadomość o warunkach powziąć można do d. 1 Maja r. b., w księgarni R. Oczykowskiego w Łowiczu. 1163

Główna sprzedaż

PIERZY

w różnych gatunkach, oraz **puchu** gęsiego, łabędziego i **Edredonu** tanio. Długa № 16, wprost Cerkwi. 1488

Zecerzy.

Zecerzy tabellaryczni, znajdą zaraz zajęcie w drukarni S. Lewentala. 1496

FUTRA

przyjmuje na letnie przechowanie, oraz różnego gatunku skórki do garbowania. W. RAAB, Kuśnierz, Marszałkowska № 75. 1500

APTEKA

1490

w mieście pow. gub. Grodzieńskiej, do sprzedania. Bliższa wiadomość w składzie materjałów aptecznych, J. Mrozowskiego, Miodowa 6.

Posiadłość

z zabudowaniami fabrycznemi i mieszkalnemi do sprzedania, lub część do wydzierżawienia. Wiadomość: Widok № 17, mieszk. 1. 1150

Zakopane.

Z początkiem Maja rozpoczyna się wiosenny okres leczniczy hydrohelio-elektroterapji włącznie z gimnastyką leczniczą w tej stacji klimatycznej tatrzańskiej. Zwraca się uwagę interesowanych, że kuracje wiosenne są i tańsze i prędsze wydają wyniki. 1151

Dr Wenanty Piasecki,

Właściciel i kierownik zakładu przyrodoleczniczego w Klemensówce w Zakopanem.

DOWÓD

№ 14521 na zastawioną w Banku Polskim posadzkę zagubionym został. Łaskawy znalazca zechce dowód ten oddać panu Jaworskiemu, w wydziale przemysłowym Banku Polskiego. 1148r

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 23-go kwietnia 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.65	—.—
Londyn 1 funt sterl. " "	10.09	—.—
Paryż 100 franków " "	40.30	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	84.95	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.30	—.—
" " " m.	100.30	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.00	—.—
" " " II	93.05	—.—
" " " III	93.25	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.50	—.—
" " małe.	87.35	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.90	—.—
II " " rs. 100	91.90	—.—
III " " rs. 100	91.90	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	132.
Akcje Banku handl. w Warsz.	315.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	316.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	160.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1250.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	500.	485.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. fabryki machin . .	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 168 1/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 30 5/9.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 238 8/9.
Od listów likwidacyjnych kop. 157 7/9.

TARGI «na placu Witkowskiego».

Dnia 20-go kwietnia 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	—	—
" " wyborowa .	—	—	900	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	—
" średnie	—	—	525	530
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	360	370
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	250	260
Masło świeże funt . . .	—	45	—	—
" solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	50	60	—	—
Słomy pud	25	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 20-go kwietnia 1883 r.

Pszenica wyborowa 130 — 142, średnia 118—130, ordynaryjna 90—115.

Żyto wyborowe 84—88, srednie 80—83, ordynaryjne 77—78.

Jęczmień wyborowy 75—90, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 92—98, średni 84—90, ordynaryjny 75—82.

Groch 76—115. **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115—125, średnia —.—, ordynaryjna —.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 23-go kwietnia 1883 roku.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62 5.
" garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godz.	Odchod. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 r.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 w.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna) . . .	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 p.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 p.
Pocztowy	1	47 p.	2	12 r.

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codzień (oprócz niedziel) o godz. 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codzień (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana.—Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5 m. 30 z rana.—Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 7 z rana —Statek pasażerski przybywający do Nowej-Aleksandrji (Puław) o godz. 2 po południu, łączy się z pociągiem drogi żelaznej nadwiślańskiej odchodzącym z Lublina o godz. 4 m. 57 po południu, a przybywającym do Warszawy o godz. 10 m. 27 wieczorem.

Gromadnie

z największem zaufaniem spieszy Szan. Publiczność do znanego powszechnie ze swej taniości

SKŁADU TOWARÓW

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, w bramie 1 piętro,
aby skorzystać z rzadkiej okazji,
a to z powodu odbywającej się dotychczas niebywałej sprzedaży

WIOSENNEJ,

po cenach ISTOTNIE PODZIWU godnych:

CRETONY kolorowe najpiękniejsze, najmodniejsze desenie, czysto francuzkie, po kop. 15, wszędzie kosztują 30 kop.
Korty wełniane, 2½ łok. szerokości, francuzkiego i angielskiego wyrobu, prześliczne na męzkie garnitury, po rs. 1 k. 35, wszędzie kosztują rs. 3.
Korty prześliczne na damskie żakiety, dolmany i paltociki, po kop. 70, 90, rs. 1 i rs. 1 kop. 35.
Firanki wyborne, czysto niciane, po k. 25, 30, 40 i 50 łokieć.
Sztuka Weby Bielefeldzkiej, na 15 koszul męzkich lub damskich, za rs. 25, wszędzie kosztuje rs. 35.
Diagonale cudowne kolory, na suknie wełniane, po kop. 25.
Armiary najmodniejsze i najpraktyczniejsze na suknie, po kop. 25.
Repsy prześliczne, najmodniejsze kolory, szerokie, po kop. 22½.
Kaszmiry czarne, czysto wełniane, 2 łok. szerokie, po kop. 70.
Kaszmiry (Haute nouveauté), kolorowe, 2 łok. szerokie, po kop. 70.
Plaids francuzki, wyborowy na suknie, prześliczne kolory, 2 łok. szeroki, czysto wełniany, po kop. 90.
Krepy na dolmany i paltociki, czysto wełniane, 2½ łok. szer., po rs. 1 kop. 50.
Atłasy kolor. i czarne, po k. 65 i 70.
Kołdry na wacie, adamaszkowe, po rs. 8.
Kołdry atłasowe z kaszmiru indyjskiego, 3½ łokcia długie, 3 łokcie szerokie, po rs. 9.
Kołdry atłasowe jedwabne, cudowne, po rs. 13, wszędzie kosztują 20.
Prześcieradła pod kołdry gotowe, po rs. 1 kop. 50.
Prześcieradła na łóżka gotowe, bez szwu, obrębiane i znaczone, po kop. 90.
Ręczniki czysto lniane, po kop. 40 i 50.
Creton zdrowia wyborowy, 1½ łok. szeroki, po kop. 13 i 15.
Creass pół-płótno, po kop. 10, 11, 12 i 13.
Perkal wyborowy prima, pełne 1½ łokcia, po kop. 11½ i 12½.
Victoria lawn wybor., po kop. 25.
Koszule damskie, z wstawkami i langietami, po kop. 90.
Oxfort angielski na suknie damskie, nadzwyczaj praktyczny, po kop. 25.
Pika i Dymka wyborowa, po kop. 15.
Madepolam najlepszy, 7 ćwierci szeroki, po kop. 25.

BIELIZNA STOŁOWA po cenach nadzwyczaj tanich.
Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z największą akuratnością i sumiennością.

Adresować proszę: IZ. HERTZ w Warszawie, róg Dzikiej i Nowolipek № 1, dom Brauna. 1073

NIEMA LEPSZEGO PUDRU

nad TŁUSTY PUDER TOALETOWY LEICHNERA

Leichner's Fettpuder.

Adelina Patti, cały wyższy świat damski, jakoteż wszystkie znakomite artystki teatralne, używają tylko tego pudru. Trzyma się mocno i nadaje cerze twarzy najpiękniejszą świeżość, młodość i zdrową różowość. — Nabyć go można w pudełkach metalowych: **w Berlinie** u perfumera chemika **Leichnera, Schützenstrasse Nr 31,** — a **w Warszawie** wyłącznie tylko w perfumerji **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście 83. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Cena pudełka k. 90. 900

Skład Główny Kijowskiego Tytoniu tureckiego

FABRYK

SALOMONA i B-ci KOGIEN,

w WARSZAWIE, MARSZAŁKOWSKA 75.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż

FILJA tegoż

mieszcząca się dotąd przy ulicy Senatorskiej № 8, **przeniesioną została do Hotelu Paryzkiego,** przy ulicy Bielańskiej № 9 i oprócz wyrobów fabryk Salomona i B-ci Kogien, poleca także wyroby wszystkich pierwszorzędnych fabryk tabacznych rosyjskich i zagranicznych. Sprzedaż w obu składach hurtowa i detaliczna. Mam nadzieję, że Szan. Publiczność jak dotąd tak i nadal nie przestanie zaszczycać składów moich łaskawemi swemi względami.

W. Pryk. 1070

Dla przekonania Szanownej Publiczności, że tyle reklamowane wyprzedaże nie gwarantują ani **taniości** ani **dobroci** wyprzedawanych towarów,

Magazyn mój pod firmą

Dawid Stambułka,

Magazyn Towarów BŁAWATNYCH, róg Żabiej i Żelaznej Bramy, dom p. Markusa Lewi № **7 sklepu,**

zaopatrzony w najświeższe i najlepsze towary łokciowe zagraniczne i krajowe, poleca takowe i sprzedaje o 10% taniej niż wszelkie inne sklepy, reklamujące głośno **wyprzedaż** niżej kosztu. 1057

Sak-Palta

w całości bez prucia farbują i piorą się oraz wszelka garderoba damska i męzka, dywany, portiery i t. p. — Filja przy ulicy Bednarskiej № 15. — Fabryka za rogatką Wolską, ulica Żytnia № 20, we własnym domu. 1489

Rs. 200 do 300

poszukuje się na zupełną gwarancję, na rok. Warunki przystępne. Oferty uprasza się do kantoru Kurjera pod lit, Dr. W. K. 1491

Pożyczka Rs. 500

potrzebna jest na czas 6-miesięczny, na procent umiarkowany, ewikcja pewna. — Adresy proszę nadesłać do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. K. Ż. 500. 1479

Przy ul. Instytutowej Nr 4 i 6,

do najęcia od 1 Lipca.

CZTERY pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze i takiż sam lokal na 2-m piętrze.
TRZY pokoje, przedpokój i kuchnia na drugiem piętrze.
DWA pokoje na parterze dla kawalera.
Wszystkie lokale mają gaz, wodociągi i zlewy.
Wiadomość przy ulicy Miodowej № 11, u właściciela lub u rządcy domu. 1400

Pisarz prowentowy

z dobremi świadectwami, potrzebny zaraz w dobrach Tomaszowskich. Zarząd dóbr Tomaszów, przez Rokiciny, st. dr. ż. W.-W. 1427

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY i POŚCIELI

JANA JAWORSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 67,

zaopatrzony w **Płótna i Bieliznę stołową** wszelkiego rodzaju i we wszelkich gatunkach krajową i zagraniczną.
Oraz Bieliznę gotową, Pończochy, Skarpetki damskie, męzkie i dziecinne.
ZNACZNY ZAPAS PŁÓCIEN angielskich **w resztkach** po cenach bardzo nizkich.
WIELKI wybór KOŁDER watowych i wełnianych w rozmaitych gatunkach, kolorach deseniach, od rs. 5 kop. 25.
Magazyn przyjmuje kołdry do roboty tak z własnych jak i z powierzonych materjałów.
Zamówienia z prowincji wykonywają się z największą akuratnością. 1067

Nauka i wychowanie.

Bona potrzebna do dzieci, francuzka lub polka. Wiadomość: ulica Solna № 18, mieszkania № 4. 5764

Nauczycielka młoda z wyższym patentem III (niemieckiego) gimnazjum, udziela lekcje, korepetycje i przysposabia panienki i chłopczyków do klas gimnazjum i pensji. Plac św. Aleksandra № 7, mieszk. 9. 5702

Młoda panienka, z wykształceniem średniem i muzyką, życzy sobie przyjąć miejsce nauczycielki, w polskim domu na wsi. Wiadomość u rządcy hotelu Europejskiego pod nr 1, od godziny 2 do 6. —5126

Student uniwersytetu udziela lekcje języków starożytnych, nowożytnych, ruskiego i matematyki. Plac św. Aleksandra № 7, m. 9.

Polka, która za granicą uczyła w wyższych zakładach naukowych, udziela rysunków, malarstwa olejnego, akwarellami, na porcelanie i aksamicie. Wiadomość: Ciepła № 6, mieszkania 1. 5579

Prof. de Prechamps, Długa 23, niemka młoda z doskonałą rekomendacją, szuka posady, (nie mówi po polsku). 5650

Bona niemka potrzebna jest. Zgłosić się na ulicę Włodzimierską № 14, m. 18. 787

Bona francuzka potrzebna jest do małych dzieci. Mokotowska № 8, mieszk. 1. 5890

Lekcje języka niemieckiego można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 67, w sklepie futer p. Konińskiego. 5881

Angielka, katoliczka, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca stałego do opieki nad panienkami. Wiadomość: Nowy-Świat № 40, mieszkania 14. 5876

Francuzka lub paryżanka młoda potrzebną jest do konwersacji za obiady. Ulica Marszałkowska № 75, mieszkania 26, od godziny 4-ej do 6-ej. 5785

Nauczycielka upoważniona od Rządu, życzy udzielać na godziny lekcje języków: ruskiego, polskiego, francuzkiego i niemieckiego, oraz innych nauk klasycznych. Wiadomość przy ulicy Żurawiej № 1, 2-e piętro, (mieszkania № 8). 5772

Bona niemka z dobremi świadectwami, potrzebna jest do 7-letniej dziewczynki na prowincję, w blizkości Warszawy. Wiadomość: Chmielna № 23, mieszk. 9. 5902

Posady i prace.

Panny zdolne i do nauki, potrzebne są do okryć i sukien. Niecała № 12, m. 22. 5683

Panna potrzebną jest do wyjazdu, znająca się na krawiecczyznie i kroju. Ul. Obożna № 3, mieszkania № 1. 5743

Do jednego z pierwszorzędnych magazynów potrzebny jest krawiec do palt i okryć. Oferty proszę składać pod lit. Ż. W. № 50 do kantoru Kurjera. 5415

Gospodyni z kaucją potrzebna jest, do prowadzenia kuchni dla 30 osób całodziennego żywienia na własny rachunek. Wiadom. w kantorze piekarni Ukraińskiej, Długa № 32.

Człowiek młody, z kilkoletnią praktyką w zawodzie mechanicznym, z gimnazjalnem wykształceniem i znajomością rysunku technicznego, poszukuje miejsca rysownika lub innego stosownego zajęcia w zakładzie przemysłowym. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. T. T. J. 5603

Panna kompletnie uzdolniona do staników, potrzebną jest do pracowni sukien damskich. Krucza № 8. 5712

Panna potrzebna jest zaraz, do palt i okryć kompletnie uzdatniona, oraz panna do staników. Magazyn p. Louizy, Niecała № 3, 1-e piętro. 5684

Subjekt fachowy w branży materjałów piśmiennych i galanterji, znajdzie korzystną posadę w Rosji. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń. Senatorska 18, pod lit. J. A. M.

Referent zdolny w języku rosyjskim i polskim ofiaruje swoje usługi. Kozia 4, 2-e piętro, mieszk. 2. 5479

Terminator potrzebny w fabryce powozów. Ul. Elektoralna 9, wiadomość tamże. 5678

Panny potrzebne są do bielizny, maszynistki, podręczne i do nauki. Marjańska 2, dom Holtza, mieszk. 19. 763

Zaraz potrzeba jest 20 panien, oraz podręczne i uczennice, za dobrem wynagrodzeniem do fabryki kwiatów B. Chmielewskiej. Świętojerska № 24, sklep przy bramie.

Sklepowa potrzebną jest zaraz do handlu, z kaucją rs. 200. Oferty pod lit. B. 200, w kantorze tegoż pisma. 5860

Rządca obeznany z czynnością administracyjną i policyjną, życzy sobie przyjąć zarząd większego domu chociażby za mieszkanie. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej № 26, u rządcy domu. 5800

Mężczyzna w sile wieku, ze średniem wykształceniem, potrzebny jest na wieś, do dozoru chorej osoby. Wiadomość: ulica Żelazna № 33, mieszkania № 6, od 8 do 9 godziny zrana. 5897

Panny potrzebne są, zdatne do robienia pudełek okrągłych. Senatorska № 15, do introligatora. 5873

Ogrodnik żonaty (niemiec), który przez czas dłuższy w Prusach zakład ogrodniczo-handlowy samodzielnie prowadził, a obecnie od jesieni jako pierwszy ogrodnik w dobrach hrabiowskich w Rosji jest zatrudniony, opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje natychmiast odpowiedniej posady. Zgłoszenia przyjmuje kantor Kur. pod lit. E. S.

Ogrodnik kawaler (niemiec), z dłuższą praktyką, zatrudniony na posadzie w Rosji od pół roku, opatrzony dobremi świadectwami poszukuje zajęcia, które każdej chwili przyjąć może. Zgłoszenia przyjmuje kantor Kurjera pod lit. B. B. 5848

Z kaucją rs. 1,000 i poręczeniem, mężczyzna w średnim wieku, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. Z.

Panny potrzebne są do maszyny pończoszniczej i do wykończania. Ul. Elektoralna № 13. Starost. 5832

Potrzeba zaraz kasjera i do prowadzenia książek w miejsce wychodzącego obecnie, lub też zdolnego człowieka do kierowania całym interesem, w obu razach kaucja w gotowiźnie jest wymaganą. Zgłaszać się proszę do kantoru Spółki Taniego Opału, ulica Hr. Kotzebue № 3, w godzinach między 2 a 5 po południu. 5823

Uczeń potrzebny jest do tapicera, przy ulicy Marszałkowskiej № 34. 5802

Panny zdolne do staników, bardzo pilno potrzebne są do pracowni A. Kantorskiej, Marszałkowska № 57, 2-e piętro № 12. 5795

Buchhalter, który lat kilka przy cukrowniach pracował, korespondujący w językach: polskim, niemieckim i rosyjskim, mający chlubne świadectwa i rekomendacje osób poważnych, szuka posady przy cukrowni. Łaskawe oferty pod adresem: panu W. S. Warszawa, Długa 32, mieszk. 36. 5755

Restaurator pożądany jest do Zacisza, za Ząbkowskiemi rogatkami, z powodu znacznego ożywienia okolicy, przez budowę fabryk w Markach i fortów na Radzymińskiej szosie. Wiadomość na miejscu w folwarku.

Potrzebne maszynistki, do maszyny Wilsona, podręczne do kołnierzyków. Ul. Smocza 1E—5. 5578

Kassjerka będąca na miejscu, poszukuje zajęcia od 1 Maja roku bież., na żądanie kaucja. Wiadomość Złota 28B, mieszk. 25.

Rządca który dużemi domami zarządzał, poszukuje miejsca zaraz lub od św. Jana. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. E. K. 2. 5861

Panny potrzebne do spódnic, zdatne i podręczne. Rymarska № 5. Walkiewicz. 5804

Człowiek młody obeznany z handlem towarów żelaznych, potrzebny jest zaraz. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawsk. pod lit. K. L. 5889

Chłopcy potrzebni do litografji. Ul. Świętojerska № 12a. 5865

Panna szyjąca krawiecczyznę, może znaleźć natychmiast zajęcie w domu prywatnym. Orla № 9, prawa oficyna, 3-e piętro.

Panny uzdolnione potrzebne są do okryć i spódnic, do magazynu H. Muklanowicz, Nowy-Świat № 68. 5895

Majster giserski potrzebnym jest do odlewni żelaza. Tylko posiadający chlubne świadectwa, zechcą złożyć swój adres z krótkim opisem dotychczasowej praktyki, pod lit. A. B. 5 w kantorze Kurjera Warsz. 5914

Panna umiejąca robić pudełka, potrzebną jest do poprowadzenia fabryki, za dobre wynagrodzenie. Wiadomość: Widok № 14, u stróża. 791

Uczeń potrzebny jest do handlu i profesji, w wieku lat 15; z prowincji ma pierwszeństwo. Wiadomość w handlu szkła przy ulicy Podwal № 7. 792

Panny zdatne do okryć, potrzebne są. Nowo-Senatorska 4, m. 23. 5735

Panny potrzebne są zaraz, uzdolnione do staników i podręczne do spódnic. — Tamże mogą mieć stałe pomieszczenie panienki z prowincji, chcące kształcić się w krawiecczyźnie, w pracowni W. Ciszewskiej. Nowy-Świat № 18. 756

Posiadający języki: rosyjski i niemiecki, obznajmiony z rachunkowością, może mieć miejsce, wymaga się kaucja rs. 600. Wiadomość od 9 do 11 i od 4 do 6. Sienna № 11, mieszkania № 1. 5435

Panny potrzebne są do krawiecczyzny. Ul. Freta № 45, w podwórzu, mieszk. 13. — Piechowska. 5572

Uczniowie potrzebni są do tapicera, w wieku od lat 16, umiejący dobrze czytać i pisać. Nowy-Świat № 37. 5698

Technik młody potrzebny jest do robót wodociągowych i kanalizacyjnych. Oferty pod lit. R. w kantorze Kurjera. 5733

W zawodzie handlowym i przemysłowym 10-letnią praktyką należycie uzdolniony, z wyższem wykształceniem humanitarnem, pełen energji i chęci do pracy młody człowiek, pragnie odpowiednio się umieścić. Krakowskie-Przedmieście 33, 2-e piętro, m. 2.

Osoba młoda, kompletnie uzdolniona w kroju sukien, szyciu na maszynie, poszukuje miejsca w domach prywatnych. Wiadomość; Długa № 8, m. 22, od g. 2—3 po połud. 779

Panny podręczne, do szycia bielizny potrzebne są. Marszałkowska 67, skład płótna z fabryki Żyrardów. 5303

Osoba młoda znająca się na gospodarstwie, umiejąca szyć na maszynie, poszukuje miejsca na wsi lub w Warszawie. Oboźna № 2, mieszk. 59. 795

Osoba przyzwoita ulokować się może z życiem, fortepianem, za rs. 18 miesięcznie. Tamże potrzebują Bony francuzki na wyjazd z dobremi świadectwami. Mazowiecka 1, m. 18.

Panna potrzebna podręczna i do nauki do krawiecczyzny damskiej. Mogą być przyjęte ze wszystkiem. Ulica Mokotowska № 21, miesz. 12: w ostatniej oficynie na 3 piętrze.

Człowiek młody obeznany z księgarstwem polskiem, mówiąby także po niemiecku, może znaleźć miejsce w jednej z księgarń w Petersburgu. Wiadomość w księgarni Ludwika Polaka, Nowy Świat № 39, między godziną 1-szą a 3-cią. 785

Kupno i sprzedaż.

Kapeluszy 100 gotowych do grubej żałoby z woalami i brydami od rs. 4 k. 50 do najwykwintniejszych, oraz słomkowych, tiulowych, bastowych i z kwiatów gustownych a tanich, poleca Magazyn Fijałkowskich, Senatorska № 18, wprost kościoła, w podwórzu, na parterze. 764

Bukietów i djademów 1,000, z najpiękniejszych kwiatów, (przeważnie jedwabnych), wykończonych z najwykwintniejszym gustem, podług ostatnich modeli paryzkich, poleca fabryka Fijałkowskich, Senatorska № 18, wprost kościoła, w podwórzu na parterze.

Kurnik przenośny i klatka dla drobiu do sprzedania. Ulica Hoża № 12A. Wiadomość u stróża. 5756

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ul. Nowy-Świat 58. 372

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio meble z salonu i lustra. Nowogrodzka 19, stróż wskaże. 5498

Pończochy i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

Do sprzedania dwa wózki dziecinne: jeden koszykowy, drugi powozik dla starszego dziecka; cena bardzo przystępna. Wiadomość: ulica Miodowa № 13, w magazynie Czubalskiego. 5673

Do sprzedania: sofa, fotele, szeslong, napoleonki kozeta, materac, zegar. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszk. № 2. 5614

Meble w wielkim wyborze, po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, mieszk. 3, 1-e piętro od frontu.

Maliny remontujące, trzy razy rodzące przez lato, owoc gruby, tudzież porzeczki wiśniowe grube jak wiśnie, są do sprzedania. Ulica Nowowiejska № 9, u właściciela domu.

Maszyna do robienia pończoch w różnych gatunkach, № 11 angielska, najnowszej konstrukcji, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość: Jerozolimska № 36, mieszk. 14. 5583

Szafa, stół, szeslong, do sprzedania za bezcen. Ulica Oboźna № domu 3, m. 1. 5592

Płaszczyk, kapelusz, dla dziecka wózek, wszystko mało używane, widzieć można od 1 do 6 godz. wiecz. Krakowskie-Przedmieście domu № 370. Szwajcar wskaże. 5640

Ogórki kwaszone dobrze zakonserwowane, do odstąpienia na beczki lub też na kopy w Restauracji przy ulicy Trębackiej w domu dawniej Szteinkellera. 5630

Szeslong, komoda, orzechowa, łóżko, umywalka, do sprzedania. Nowy-Świat № 68, mieszkania 10. 5622

Z przyczyny nagłego wyjazdu są do sprzedania po bardzo umiarkowanej cenie: meble, lustra i stare obrazy. Ulica Instytutowa dom № 6 i mieszkania № 6. 5613

Do sprzedania kufer wielki, zdatny do przechowania futer, lub t. p. rzeczy, szal francuzki, prawie nieużywany, pisma: Kłosy, Tygodnik Illustrowany, Przegląd Tygodniowy od początku, Kurjer Warszawski, z pierwszej połowy 19-go wieku, wszystko bardzo tanio. Ulica Nowogrodzka № 21a, mieszk. 5, od 11-ej do 5-tej. 5775

Mebli garnitur stylowy, szeslong wiedeński skórą kryty, urzędowej roboty. Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost Ś-go Krzyża, mieszkania 11. 5368

Po zwiniętym handla win pozostałe rzeczy są do sprzedania, a mianowicie: żyrandol gazowy o 3 płomieniach, szyldy, bufet z szufladami, schody piwniczne, kapsle, etykiety i t. p. utensylja. Wiadomość: Nowolipie № 15, 1-e piętro, mieszk. 9. 5562

Za rs. 250 do sprzedania pianino, o 7 oktawach, w zupełnie dobrym stanie; tamże przyjmuje reperacje fortepiaów i pianin. Nowy-Świat № 4. — J. Hinz. 4831

Fortepian Kralla, 7-oktawowy, 4-szprejcowy, z blatem metalowym, do sprzedania, w Skierniewicach w telegrafie rządowym.

Kupuje złoto, srebro. Szeroka Miła 27, mieszkania 24. 490

Meble wiedeńskie orzechowe, rzeźbione, do sprzedania za przystępną cenę; również warsztat introligatorski. Złota № 16, m. 11.

Do sprzedania faetony i kocze nowe i używane, bryczka, № 26 aleja Jerozolimska.

Fortepian z blatem metalowym do sprzedania za rs. 70. Praga, ulica Aleksandrowska № 184 lit. a, na dole, mieszk. № 1. 5720

Tanio można nabyć całe urządzenie ogrodowe, prawie nowe, zdatne dla zakładu gastronomicznego lub mlecznego. Wiadomość: Marszałkowska 16A, w składzie węgli. 5674

Kwity lombardowe, złoto, srebro kupuje. Elektoralna 33, mieszk. 10. 5412

Do sprzedania para łóżek machoniowych rzeźbionych i para jesionowych, obie pary dobrej roboty i lustro. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Leszno № 50. 5625

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5-y dom, m. 15. 5838

Amerykanka, bryczka, w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Leszno № 78. 5817

Sztychy, akwarele, miniatury, rysunki ręczne, obrazy olejne, oraz kolekcje minerałów do sprzedania w księgarni B. Bolcewicza. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 5577

Urządzenie sklepowe i piekarskie do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno № 33. 790

Z powodu zmiany interesów do sprzedania fortepian czarny mało używany, z blatem metalowym, z angielską mechaniką, oraz garnitur mebli mahoniowych z takąż szafą, konsolą, lustrem i taboretem. Widzieć można na Pradze, ulica Wileńska № 750, m. 7. 5906

Do sprzedania za przystępną cenę ładny wózek dziecinny, w dobrym stanie. Wiadomość w fabryce powozów M. Ziemińskiego, ulica Długa № 16. 5915

Do sprzedania fortepian, sekretarka mahoniowa, skomplikowana, niezmiernie wygodna, zegar stołowy antyk w dobrym stanie, cenne obrazy olejne, szafy i garnitur mebli stary mahoniowy, Kapitulna № 5, w lokalu właściciela domu od 4—7 po poł. 5900

Wóz parokonny, nowy, do ciężarów, jest do sprzedania. Krochmalna 42, stróż wskaże.

Do sprzedania maszyna do szycia bielizny za rs. 20. Leszno № 59, stróż wskaże.

Koń młody jest do sprzedania w hotelu Krakowskim. 5869

Meble, do sprzedania dwa garnitury mahoniowe. Nowolipie № 32, m. 5, od g. 11—3.

3 krowy i roczna jałówka do sprzedania. Wiadomość: Wiejska № 5. 788

Mebli garnitur czarny, jedwabny, takież lustra, konsole, żardynierki, garnitur angielski, oraz inne meble orzechowe z kilku pokoi do sprzedania. Żurawia № 9, m. 9. 5903

Do sprzedania maszyna Singera, za bardzo przystępną cenę. Ulica Dziekanja № 5, 1-e piętro, mieszkania № 5 5913

Fortepian czarny, krótki. Małeckiego, do sprzedania. Żurawia № 9, mieszk. 9. 5905

Meble zagraniczne, mało używane, do sprzedania tanio: tremo orzechowe, otoman i dwa foteliki, fortepian zagraniczny, dywany, 2 łóżka, lustro z konsolą, porcelana. Wiadomość: Podwal № 26 nowy, 2-e piętro od frontu, № 8 mieszkania, od godz. 2—6. 5797

Meble salonowe, rzeźbione, b. mało używane tanio do sprzedania garnitur orzechowy, szafy, konsolki do kart, lustra, tremo czarne i orzechowe biuro, łóżka, regulator, kredens, szeslong, szafki do bielizny, garnitur angielski, stół jadalny, gzymsy z firankami. Zielna № 4, lokalu № 1, drugi dom od rogu Chmielnej.

Wędlina litewska i pekeflejsz, świeży transport. Ulica Chmielna № 42, na parterze z bramy. 5875

Do sprzedania powozik, w dobrym zupełnie stanie, na jednego lub parę koni, oraz koń kary, wałach, lat 4. Kościelna № 16, mieszk. № 17, rano do 9 i od 1 do 3. 5883

Meble do sprzedania za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rypsem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, tualety. Róg Hożej i Kruczej № 15, u stolarza. 5195

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Do sprzedania fortepiany nowe, najnowszej konstrukcji, oraz pianina nowe i używane zagraniczne, także przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów, pianin i strojenia. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 5275

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo otworzonym magazynie pod firmą Kamilla № 6a, Marszałkowska w Warszawie. Mam zaszczyt zawiadomić, że otrzymałam z Paryża, kapelusze damskie ostatniej mody.

Fortepian do sprzedania za rs. 380. Nowy-Świat № 47, mieszkania 13. 4942

Kupuję: książki polskie i francuzkie, sztychy i obrazy, dokumenty, zegary, bronzy, porcelanę, meble i rozmaite stare przedmioty. Kompletne dzieła Zygmunta Kaczkowskiego, XI dużych tomów sprzedaje po rs. 7 kop. 50, z przesyłką rs. 8 kop. 50.— B. Bolcewicz.—Saski Plac № 5, róg Królewskiej.

Maszyna pończosznicza, cienka, mało używana, pozostawiona w komis do sprzedania, w pracowni pończoch. Leszno № 11. — Tamże przyjmują się pończochy do nadrabiania. 782

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania fortepian; garnitur mebli, stół, lustra i inne rzeczy. Wiadomość: Nowy-Świat № 23, mieszk. 12, od godz. 9 do 12 i po południu od 4 do 7. 5858

Meble do sprzedania tanio, mało używany garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, ozdobne, kredens wiedeński, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biuro męzkie, szeslong, kozetka z 6-ma napoleonkami, tualeta damska, szafka do bielizny, komoda, stół jadalny, łóżka, umywalka i firanki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszk. 30. 5787

Meble do sprzedania tanio: 2 szafki, stoły: jadalny, do kart, nocny, toaleta, stołki, sofa, obrazy, lustro, dwa łóżka żelazne, jedno dubeltowe kompletne, pianino etc. Ul. Nowy-Świat № 68, m. 18a, od g. 3—5. 5765

Meble mahoniowe, mało używane, składające się: z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli, 2 podnóżków i stołu, zielonym rypsem kryte, za rs. 120; stolik mahoniowy do kart, za rs. 8; łóżko jesionowe na orzech, za rs. 10; stolik mały, za rs. 2 i lampa wisząca stołowa, za rs. 8; są do sprzedania przy ulicy Ogrodowej № 23, w oficynie prawej, na 1-m piętrze № 11 mieszkania, od godz. 3 do 6 po południu.

Meble do sprzedania: garnitur, szafy rozbierane, szafka do bielizny, binrko, fotele fantazyjne, sofa, stoliczek damski, lustra wiszące, jedno czarne wielkich rozmiarów, z marmurową podstawą; z jadalni dębowe umeblowanie, kousolki i krzesełka czarne rzeźbione, tualeta orzechowa, misternej roboty, dywan, lampa, firanki z gzemsami i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od 10-ej rano. 5782

Do sprzedania z powodu wyjazdu, za przystępną cenę, kompletny garnitur mebli z czarnego drzewa, kryty czerwonym jedwabiem. Wiadomość: ulica Widok № 21a, mieszkania № 4, od godz. 10—3. 5668

Do sprzedania: dorożka, para koni, uprząż, z całym porządkiem potrzebnym. Ulica Hoża № 14. 5676

Garnitur salonowy i buduarowy francuzki lustra wielkie, kredens, stół, krzesła, łóżka, umywalnia, toaleta, kozetka, stoliki różne, otomanka, szafy do ubrania i bielizny, biurko, komoda, tremo, jardinierka, kolumny, świeczniki, obrazy, dywany, lampy mało używane, firanki, rolety etc. Sienna 3, pierwszy dom od rogu Marszałkowskiej, mieszk. 4. 5656

Interesa handl. i majątk.

Rs. 2,000 ktoby miał do ulokowania na korzystny procent, przy zabezpieczeniu hypotecznem, zechce po objaśnienie zgłosić się do kancelarji p. notarjusza Lilpopa w sądzie Okręgowym. 5763

Rs. 18,000—20,000 są do ulokowania, na 1-y numer hypoteki, na dom murowany, na pryncypalnej ulicy, od Ś-go Jana r. b., bez pośrednictwa osób trzecich. Adresy proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. 18,000. 5601

Rs. 6,000 żądane są na pewną hypotekę. Złota № 12, w dystrybucji, (bez pośrednictwa). 5615

Wspólnika lub wspólniczki z parą tysiącami rs., poszukuje kupiec do interesu handlowego, egzystującego od lat kilkudziesięciu. Adresy zostawić w Kantorze Kurjera, pod lit. A. G. 5629

Utrzymanie rodziny zapewniający interes do odstąpienia. Potrzeba około 800 rs. Wiadomość w biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera pod M. W. 742

Rs. 6—7,000 do ulokowania na dom, zaraz po towarzystwie. Złota № 16, m. 3. 5558

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz z przyczyny objęcia innego fachu. Wiadomość w tymże sklepie, Smocza № 3. 5633

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Grużewskiego, Długa 53. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od summy. 694

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowolipki № 23. 5693

Dystrybucja w Resursie Obywatelskiej do sprzedania. Wiadomość na miejscu: Krakowskie-Przedmieście № 58. 5689

Sklep obuwia damskiego i męzkiego, przy ulicy pryncypalnej, z powodu wyjazdu do odstąpienia. Wiadom.: kiosk, przy Koperniku.

Interes korzystny, w bardzo dobrym punkcie miasta do odstąpienia z powodu zmiany interesu. Bliższa wiadomość w handlu win p. Roguskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w resursie obywatelskiej. 5352

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania handel win i towarów kolonialnych w Warszawie przy jednej z ulic zaludnionych, obrót roczny przeszło 20,000 rs., komorne tanie. Wiadomość w biurze komisowem Fedeckiego, Miodowa № 3. 5414

Potrzebny jest wspólnik, specjalista, z małym kapitałem, do zakładu piekarskiego. Wiadomość: Twarda № 6, u rządcy domu.

Sklep wiktuałów do sprzedania, w każdym czasie, z jakiego powodu dowiedzieć się można na miejscu. Ulica Grzybowska № 57.

Sklep na obuwie damskie i męzkie, egzystujący od lat dziesięciu, jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość na miejscu, ulica Podwal № 17. 5611

Sklep wiktuałów do sprzedania. Złota № 12. Wiadomość na miejscu. 5716

Sklep spożywczy bardzo korzystny, przy ul. Marszałkowskiej, z powodu nieobecności właściciela jest do sprzedania. Wiadomość od godz. 11—4 po południu. Ulica Pańska № 39, mieszkania 9. 5721

Rs. 6,000 potrzebne są zaraz na dom murowany, w pierwszej połowie wartości, bez pośrednictwa osób trzecich. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Z. 6,000. 5600

Magle wiedeńskie w dobrym stanie, do sprzedania z miejscem lub bez. Marszałkowska № 57, w magazynie mebli. 5366

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Wspólna № 5. 5465

Sklep wiktuałów do sprzedania przy ulicy Pańskiej № 39. 5663

Sklep wiktuałów do sprzedania, przy ulicy Chmielnej № 44. 5664

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu. Ul. Żelazna № 28. 5667

Magle do sprzedania. Ulica Senatorska № 20. 5662

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do sprzedania każdego czasu. Orla № 8. 5786

Rs. 2,000 do 10,000, potrzebna pożyczka na 1-szy lub 2-gi № hypoteki warszawskiej. Królewska 43, Zawadzki. 5714

Do sprzedania sklep dystrybucyjno - wiktuałowy. Pańska № 57. 5489

Za rogatką Wolską, blizko kolei Obwodowej, jest do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz posesja, składająca się z 2-ch morgów gruntu, z zabudowaniem gospodarskiem, to jest: dom mieszkalny, obora na 6 do 8-u krów, stajnia, wozownia i t. d. Wiadomość: Elektoralna № 21. J. Młodkowski. 5472

Rs. 2,000 potrzeba jest na spłatę na willę, blizko Warszawy, na pierwszy numer hypoteki. Interessanci raczą adresy swe pod literami Z. S. zostawiać w kantorze tegoż Kurjera. 5768

Ktoby miał do wypuszczenia w dzierżawę dom w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich, raczy pozostawić adres w kantorze Kur. Warsz. „dla A. B. Dom.“ 5757

Żądane jest 20.000 rs., na 1-y numer hypoteki po Towarzystwie. Wiadomość u adwokata przysięgł. Ksawerego Smoleńskiego. Długa № 16. 775

Do powiększenia bardzo dobrego interesu, poszukuje się wspólnika lub wspólniczki, z kapitałem od dwóch do trzech tysięcy rubli. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska № 18, pod lit. A. W. a773

Plac obszerny z odpowiedniemi budowlami na warsztat ciesielski, stolarski lub i t. p., od 1 Lipca do wynajęcia. Czerniakowska 96

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: ul. Miodowa № 10, mieszkania 21. 5806

Sklep, ulica Widok № 11, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za bardzo umiarkowaną cenę. 5793

Sklep do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Potrzebna sklepowa z kaucją rs. 200. Bliższa wiadomość: Pańska № 38, w sklepie mydlarskim. 5792

Magle angielskie w dobrym stanie i z dobrem mieszkaniem, z nagłego interesu są do sprzedania przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej № 16. 5829

Korzystny sklep wiktuałów dla panny lub wdowy, przy rogu ulicy Przejazd i Mylnej № 11. 5830

Kawiarnia z niedrogim i obszernem lokalem, ze wszelkiemi utensyljami i piecem cukierniczym, jest do sprzedania za bardzo niską cenę. Wiadomość na miejscu: ulica Chłodna № 34. 5794

Magle do sprzedania na miejscu albo do wzięcia. Ulica Żelazna № 16. 5801

Jest do wypożyczenia rs. 3000 lub 4000 na dobrą hypotekę domu murowanego. Ogrodowa № 12, 1-sze piętro od frontu, m. № 5, od godziny 12 do 5. 5407

Do sprzedania na Nowej Pradze placu 2441 łokci kwadratowych, narożny. Wiadomość ulica Bracka № 4 w restauracji. 5092

Zakład fotograficzny jest do nabycia lub do wydzierżawienia natychmiast, z powodu konieczności wyjazdu właścicielki dla poratowania zdrowia. Wiadomość w samym zakładzie. Senatorska 6. 4943

Rs. 3,000 są zaraz do wypożyczenia. Tamże potrzebną jest bona niemka z dobremi świadectwami. Wiadomość: Karmelicka № 7, mieszkania № 9. 5771

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania zaraz za pół ceny kosztu, z powodu wyjazdu, (albo samo urządzenie). Marszałkowska № 19. 5783

Magle w dobrym stanie do sprzedania. Ulica Mokotowska № 21. 5864

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Twarda № 10. 5874

Magle do sprzedania za bezcen. Ulica Pańska № 13. 5879

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 14. 786

Do sprzedania willa, w blizkości Warszawy, dom mieszkalny z ogrodem warzywnym i spacerowym, werendami i zabudowaniami gospodarskiemi. Interesanci adresy raczą zostawiać w kantorze tegoż Kurjera pod literami Z. Z. X. 5899

Sklep galanteryjno-norymberski z mieszkaniem, zapasami lub częściowo, do odstąpienia 1 Maja. Leszno 53, stróż wskaże. 5885

Restauracja egzystująca już od lat 40, jest do odstąpienia w każdym czasie, z wszelkiemi rekwizytami, kontrakt trzy-letni, patent do Nowego Roku 1884 zapłacony, dzierżawa do 1 Lipca zapłacona, dla słabości zdrowia zakład odstępuje się, na Pradze, ulica Brukowa, domu № 387. 5780

Przedsiębierstwo budowniczego i majstrów podejmujące się entrepryz budowlanych pod zarządem M. Zawadzkiego; biuro przy ulicy Królewskiej № 43, w Warszawie. Wykonywa wszelkie entrepryzy tak w Warszawie jako i na prowincji po cenach możliwie nizkich, przygotowywa plany na wzniesienie nowych budowli, jako i przeróbki obecnie istniejących. Na żądanie kupujących ocenia wartość domów wykazując rzeczywisty ich szacunek. Urządza przybory sklepowe, restauracyjne i kąpielowe, również wykonywa roboty malarskie przy domach i budowlach, oraz odnawia i restauruje nadgrobki na cmentarzach wszystkich wyznań. Odnawia kościoły, dwory, zabudowania gospodarskie i wszelkie inne. 5878

Rs. 27,000, 16,000 i 9,000 do wypożyczenia na hypoteki domów. Wiadomość: Solna № 15, lokalu № 4, rano do 9, po południu od 1 do 4. 5884

Rs. 10,000 potrzeba na 1-y numer po Towarzystwie majątku ziemskiego blizko Warszawy. Oferty złożyć proszę w kantorze Kur. Warsz. pod cyfrą 10, bez pośrednictwa. 5877

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania mleczarnia i 2 garnitury mebli. Aleje Jerozolimskie № 34 domu. 5888

Dom murowany, parterowy, narożny, do sprzedania w Warszawie, do kupna potrzeba 4,000 rs. Wiadomość w kiosku: plac Teatralny, lub Chłodna. 5907

Rs. 400 potrzeba na 2 lata, na procent umiarkowany, upłaty miesięczne, ubezpieczenie pewne. Adresy pod lit. M. 50, bez pośrednictwa, uprasza składać w kiosku naprzeciw banhofu kolei Wiedeńskiej. 789

Dla młynarzy, dobre miejsce pod miastem na zbudowanie wiatraka, przytem kilka morgów gruntu do wydzierżawienia lub sprzedania. Pacht mleczny od 35 krów do wydzierżawienia, wszystko w dobrach 32 wiorst od Warszawy szosą lub koleją Terespolską przy stacji Nowo-Mińsk. Wiadomość Królewska № 1, u Sumińskiego. 794

Lokale.

Przy placu Teatralnym pod № 7/473B, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. sklep duży z takimże pokojem i lokale większe i mniejsze, oraz dwa miejsca narożne, na wystawki. Wiadomość u rządcy domu, lub gospodarza.

Do wynajęcia od Lipca, przy ulicy Leszno № 13, lokal w oficynie, na 1-m piętrze, z dwoma wchodami, składający się z trzech pokoi, kuchni i osobnej góry, na zakład tapicerski lub inny warsztat. Lokal ten od lat kilku jest przez tapicera zajmowanym. Bliższa wiadomość przy ulicy Siennej, róg Wielkiej № 4, mieszk. 5, między godzinami 4 a 7 wieczorem. 5644

Lokale z komfortem większe i mniejsze, od 2 do 10 pokoi, ciepłe i suche, z wszelkiemi wygodami, oraz stajnia i wozownia z górą na siano, do wynajęcia od Lipca 1883 r. Wilcza 15a. 5221

Przy ulicy Nowo-Zielnej № 40, drugi dom od Królewskiej, wprost ogrodu Saskiego, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., dwa lokale, na 1-m piętrze, od frontu 7 pokoi, przedpokój, kuchnia, stajnia i wozownia; na parterze 7 pokoi, przedpokój i kuchnia, z wodociągami, zlewami, waterklozetami, gazem, dzwonkami elektrycznemi. Wiadomość na miejscu. 5258

Pokoi 6 zaraz z komfortem urządzonych, łazienka itd., oraz kilka większych lokali wykwintnych od 1 lipca do wynajęcia. Widok 19 stróż wskaże. 636

Warsztat duży z mieszkaniem, zdatny na jaki proceder przemysłowy, fabrykę lub skład, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: ulica Leszno № 76. 5477

W domu przy ulicy Grzybowskiej № 46, do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r., 1 pokój, przedpokój, kuchnia, piwnica, komórka; stajnia na 10 koni, wozownia na 3 powozy, góra na siano; stajnia na 3 konie, wozownia na 2 powozy. 5658

Lokal potrzebny jest zaraz lub od 1 Lipca, składający się z 4 lub 5 pokoi, piwnicy obszernej na skład piwa, sklepu na kantor, z którego możnaby zrobić wejście do piwnic, oraz stajni i wozowni. Łaskawe oferty uprzejmie proszę nadsyłać z dołączeniem dokładnego adresu do kantoru Kurjera Warsz. pod liter. E. N. 5711

Sklep frontowy, duża sala i mieszkanie, za 400 rs. rocznie. Ul. Widok 7, dom hr. Ronikiera. 701

Przy ulicy Brackiej № 4, drugi dom od Placu Ś-go Aleksandra, do wynajęcia od Ś-go Jana lokale: z 10, 5, 4, 3 pokoi, z wodociągami, zlewami, waterklozetami, kąpielami, gazem, dzwonkami elektrycznemi. Wiadomość na miejscu. 4632

Dwa sklepy od 1-go Lipca. Ulica Chmielna № 5. 5599

Chmielna 9. Od 1 Lipca apartament na 1-m piętrze, i 5 pokoi na 2-m, wolne od 1 Czerwca, z wszelkiemi wygodami. 5598

Sklep z mieszkaniem, oraz wozownia i stajnia, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Chłodnej pod № 48/902. 5738

Sklep duży z wystawą za rs. 280 rocznie; sklep z pokojem i kuchnią rs. 300; duża suteryna z 2-a piwnicami, zdatna na warsztat; stajnia i wozownia, od św. Jana do wynajęcia. Elektoralna № 45a. 5686

Od 1-go Lipca do wynajęcia: ośm, sześć, pięć, cztery, i dwa pokoje przy ulicach: Aleja Jerozolimska, Zielna i Złota. Wiadomość u właściciela Aleja Jerozolimska № 24.

Ciechocinek; lokale i sklepy obok apteki. Zamawiać można: ul. Wspólna № 12, mieszkania 3. 3999

Do wynajęcia od każdego czasu tunel, 2 pokoje, kuchnia i t. p. przy ulicy Chmielnej № 64G/1549s, wiadomość u rządcy. 5540

Pokój przy rodzinie dla osoby lubiącej spokojność, do wynajęcia każdego czasu, za 7 rs. miesięcznie. Karmelicka 8, mieszk. 2, u p. Grünberg. 5627

Letnie mieszkanie blizko lasu sosnowego, produkty na miejscu. Wiadomość w składzie nici: plac Zamkowy i róg Świętojańskiej.

Letnie mieszkania za rogatką Belwederską, dwa lokale po 2 pokoje z kuchniami, za ogrodem p. Bardeta, osada Sielanki. Wiadomość na miejscu, lub Krochmalna № 33, róg Żelaznej. Jan Górski. 5870

Stajnia, wozownia i szopa, do wynajęcia każdego czasu, ulica Piękna № 31. 5857

Lokale letnie w Wilanowie są jeszcze do wynajęcia. Wiadomość tamże w administracji dóbr. 5894

Jeden pokój lub 2 z meblami, miesięcznie, do odnajęcia zaraz, dla pani lub państwa. Nowy-Świat № 12, mieszk. 12. 5871

Letnie mieszkanie do najęcia. Wiadomość: Królewska № 1. 793

Ładnie umeblowane 3 pokoje, przedpokój, frontowe, do najęcia zaraz. Nowy-Świat № 1, mieszkania 11. 5901

Salonik z osobnem wejściem, umeblowaniem, usługą, fortepianem, od 1-go, za rs. 19. Ulica Orla № 7, stróż wskaże. 5909

Sklep obszerny z dwoma oknami i piwnicami, potrzebny jest od 1-go Czerwca lub 1-go Lipca. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. B. P. 5910

9 pokoi z przedpokojem, kuchnią, na parterze, wraz z ogrodem, stajnią i wozownią, do wynajęcia od 1 Lipca. Aleja Jerozolimska róg Marszałkowskiej № 25. 770

Od 1 Lipca 5 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, schowanka, na 1-m piętrze, od frontu 450 rs. Od 1 Czerwca 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, na dole. 1 pokój z kuchnią, od frontu. Wilcza № 17B, u gospodarza. 5770

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia na parterze od frontu; 6 pokoi, przedpokój, kuchnia z antresolami dla służby, spiżarka i piwnica, stajnia i wozownia; przy ul. Wiejskiej № 7/1725, naprzeciw ogrodu Fraskati.

Mieszkanie złożone z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnicy, w b. porządnym domu i z bardzo dobrym rozkładem, za rs. 540 na rok.— Tamże porządne 3 kawalerskie pokoje. Ul. Złota № 2, stróż wskaże. 5852

Lokal na stolarnię, lub inny zakład, albo na skład towarów, złożony z 4 stancji, kuchni i piwnicy w suterynie, od Ś-go Jana, przy ulicy Złotej № 2, stróż wskaże. 5853

Poszukuje się od 1 Lipca w okolicach Placu Teatralnego dwóch mieszkań w jednym domu, jednego frontowego, na dole lub 1-m piętrze, złożonego z trzech pokoi i kuchni; drugiego choćby w oficynie z dwóch pokoi i kuchni. Adres proszę nadesłać na Danielewiczowską № 2, mieszk. 18. 5882

Przy Krakowskiem - Przedmieściu na Bednarskiej pod № 23, do wynajęcia w oficynie na dole: dwa pokoje, alkowa, kuchnia, za rs. 280 rocznie. Mogą być rozdzielone na dwa dogodne oddzielne mieszkania. 5872

3 pokoje umeblowane z kuchnią i 2 pokoje umeblowane. Hotel Angielski, wiadomość w składzie win. 5847

Na parterze, Nowy-Świat № 39 dom Lewentala, do wynajęcia umeblowane 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem, wygodami, do Października, miesięcznie rs. 60, stróż wskaże. 5812

Zaraz do wynajęcia miesięcznie lub do 15 Lipca: salon i pokój sypialny, i pokój oddzielny lub łącznie z meblami, samowarem, usługą, lub całodziennem utrzymaniem Ulica Nowogrodzka № 3, stróż wskaże. 5813

Pokoje elegancko umeblowane, od 1-go do 4-ch, do wynajęcia od Maja. Bracka № 5, mieszkania 20. 5837

Salon z przedzieloną sypialnią, elegancko umeblowany, z usługą, samowarem, a na żądanie z obiadami. Marszałkowska № 54, m. 6.

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

J. Kornecki, skład win i delikatesów, Nowy-Świat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 333

Obiady prywatne. Ulica Wspólna № 14, mieszk. 11, na 3-m piętrze. 5119

Kapelusze damskie przyjmują się do prania, przerabiania, farbowania i ubierania w magazynie Wspólna № 1, mieszk. 9. 5429

Potrzebne są panny do maszyny Wheelera i podręczne. — Tamże jest do sprzedania para łóżek i pół tuzina koszul damskich Krucza № 19, mieszk. 11. 5769

Warsztat reperacyjny maszyn do szycia wszelkich systemów. Mazowiecka 14. — Juljan Berg. 747

Ktoby zechciał wziąść rocznego chłopczyka, wyznania chrześcijańskiego na własność, raczy się zgłosić na ulicę Zieloną № 17, drugie piętro, mieszkania № 5. 5863

Uboga wdowa z prowincji, chce oddać dziewczynkę mającą lat dwa, na wychowanie i to raz na zawsze. Wiadomość na Grzybowie, przy kościele Wszystkich Świętych, mieszkania № 18. 5868

Akuszerka M. S. posiada pokoje osobne, wspólne, dla mieszczowych, przyjezdnych potrzebujących pomocy. Warunki dogodne. Ul. Bracka № 6. 5190

Akuszerka M. Frączak przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, z umieszczeniem dziecka, po umiarkowanej cenie. Stare-Miasto № 21. 5060

U akuszerki są pokoje osobne, dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska 60, w blizkości ogrodu Saskiego. 5268

Akuszerka Bandtke przyjmuje panie na słabość, w osobnych i wspólnych pokojach, sekret zapewnia się.—Tamże jest mamka bez długu. Ulica Hoża № 12 litera A. 5886

Mamki wiejskie i miejskie. Ulica Śliska № 10, u akuszerki. 5836

Mamka wiejska, młoda, z obfitym pokarmem jest na ulicy Piwnej pod № 39, na 3-m piętrze. 5866

Mamka młoda, z małym długiem. Szeroka-Freta № 13. 5893

Mamki ze świeżym pokarmem, przy ulicy Ogrodowej № 28, u akuszerki Lasockiej.

Mamki wiejskie i miejskie ze świeżym pokarmem, bez długu, są u akuszerki. Ulica Hoża № 15, wejście od Kruczej, m. 7. 5911

Rs. 3 nagrody za zwrot zgubionego parasola czarnego damskiego, w przechodzie z Elektoralnej na plac Teatralny. Plac Teatralny № 7, mieszk. 27, do p. Mansfield. 5815

Z domu № 62ab/1 przy ulicy Chmielnej, d. 14 b. m. w południe wybiegł młody wyżełek, z rasy ceterów, biały, z żółtą odmianą na około lewego oka i żółtemi uszami. Łaskawy znalazca raczy go odprowadzić pod powyższy numer, mieszkania 21, za nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągniętym będzie do odpowiedzialności sądowej. 5897

Pies doński z ogromnej rasy, młody, do sprzedania. Pawia № 41a, w bawarji. 590

Dogi duńskie, czystej krwi, szczenięta 6-cio tygodniowe. Marszałkowska 47, mieszk. 6 Widzieć można między 3—6 po połud. 5651

Suczka czarna, mała, podpalana, ze stojącemi uszkami, zaginęła. Znalazca zechce odprowadzić za nagrodą do fabryki. Ulica Hoża № 6. 5749

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 11 (23) Апрѣля 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.